



PRENUMERATA:

Z odnośnieniem do domu
lub przesyłką pocztą:

rocznie 24 mk., półrocz-
nie 12 mk., kwartalnie
6 mk., miesięcznie 2 mk.

Numer pojedynczy
20 fenigów.

MONITOR POLSKI

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

Redakcja i Administracja PL. Matachowskiego Nr. 4.

Redakcja otwarta od 9—11 5—6 p. p.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe.

OGŁOSZENIA.

„Monitor Polski“ przyjmuje ogłoszenia rządowe, instytucji społecznych i użyteczności publicznej, zaś od osób prywatnych, tylko takie, które wynikają ze stosunku do władz rządowych i powyższych instytucji.

Cena za wiersz drobnego pisma (petit) po tekturce 1 Mk.

DZIAŁ URZĘDOWY.

DEKRET.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA POLSKIEGO, postanowiliśmy i stanowimy:

W związku z dekretem Naszym z dnia 12 października 1918 r. o przejściu Władzy Zwierzchniej nad wojskiem polskim w Nasze ręce przystąpić do formowania narodowej armii regularnej na podstawie Tymczasowej Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, którą równocześnie ogłaszamy, porucząc Naszemu rządowi bezzwłoczne jej wykonanie.

Dan w Warszawie, dnia 27 października 1918 roku.

† Aleksander Kakowski
L. S. Zdz. Lubomirski
Józef Ostrowski

Prezydent Ministrów:
Józef Świeżyński.

Minister Spraw Zewnętrznych: *Głabiński*
Minister Spraw Wewnętrznych: *Z. Chrzanowski*
Minister Sprawiedliwości: *J. Higersberger*
Minister Rolnictwa i Dóbr Koronnych: *W. Grabski*
Minister Przemysłu i Handlu: *Andrzej Wierzbicki*
Minister Komunikacji: *W. Paszkowski*
Minister Aprowizacji: *Ant. Minkiewicz*.

Dz. Pr. Nr. 13 z dn. 29/X. 1918 r. p. 27.

TYMCZASOWA USTAWA

o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

TYTUŁ I.

O służbie wojskowej w ogólności.

Art. 1. Służba wojskowa jest obowiązkiem każdego obywatela Państwa Polskiego. Obowiązku tego dopełnić musi każdy obywatel osobiście.

Art. 2. Zwolnienia ze służby wojskowej, ulgi w jej pełnieniu, skrócenia i odroczenia jej terminów—są ustalone w niniejszej ustawie.

Art. 3. Służba wojskowa jest dwójaka:

- służba czynna,
- służba pomocnicza.

TYTUŁ II.

O służbie wojskowej czynnej.

Art. 4. Służba wojskowa czynna obejmuje:

- służbę w wojsku stałym,
- służbę w zapasie,
- służbę w rezerwie,
- służbę w obronie krajowej,
- służbę w pospolitem ruszeniu.

Art. 5. Obowiązek służby w wojsku stałym rozpoczyna się 1 stycznia tego roku kalendarzowego, w którym obowiązany kończy 20 lat.

Art. 6. Służba w wojsku stałym trwa 2 lata, licząc od dnia rozpoczęcia służby.

Komenda Główna wojsk polskich może atoli służących w wojsku stałym po odbyciu dostatecznego wykształcenia urlopować na okres czasu, przez siebie ustalony.

Art. 7. Zapas obejmuje wszystkich tych, którzy przy przeglądzie zostali uznani za zdających, jednakże z powodu wypełnienia kontyngensu nie mogli być powołani do służby w wojsku stałym.

Art. 8. Służba w zapasie trwa trzy lata, licząc od pierwszego dnia przeglądu wojsko-

wego, dokonanego w roku kalendarzowym, w którym obowiązany kończy lat 20.

W ciągu tego czasu zapasowy musi przejść równorzędne wykształcenie wojskowe do tego, jakie przechodzą służący w wojsku stałym.

Art. 9. Zapasowi będą powoływani do służby w wojsku stałym w porządku losów, wyciągniętych przy przeglądzie, poczynając od najmłodszego rocznika, skoro w pewnym roku przepisany kontyngens nie zostanie pokryty albo przepisana nim ilość wojska w czasie późniejszym się zmniejszy (art. 6 ust. 2). Odbyty poprzednio przez zapasowego okres wykształcenia wojskowego zostanie wliczony do służby w wojsku stałym.

Art. 10. Po ukończeniu służby zapasowi zaliczeni zostają do rezerwy i obowiązani są do tych samych ćwiczeń, co odpowiednio roczniki rezerwistów, którzy odbyli służbę w wojsku stałym.

Art. 11. Służba w rezerwie trwa od chwili zwolnienia ze służby w wojsku stałym, względnie w zapasie, aż do końca tego roku kalendarzowego, w którym obowiązany kończy lat 30.

W ciągu tego czasu rezerwiści obowiązani są do odbycia kilku okresów ćwiczeń, trwających razem najwyżej 20 tygodni.

Art. 12. Rezerwiści uważani są za bezterminowo urlopowanych żołnierzy wojska stałego. Rząd może każdej chwili polecić powołać ich pod broń.

Art. 13. Służba w obronie krajowej trwa od chwili zwolnienia z rezerwy do końca tego roku kalendarzowego, w którym obowiązany kończy lat 40.

W ciągu tego czasu należący do obrony krajowej obowiązani są do odbycia kilku okresów ćwiczeń, trwających razem najwyżej 12 tygodni.

Art. 14. Do służby w pospolitem ruszeniu są obowiązani:

a) wszyscy mężczyźni od 1 stycznia tego roku kalendarzowego, w którym kończą lat 18, aż do 1 stycznia tego roku kalendarzowego, w którym się zaczyna ich obowiązek służby w wojsku stałym, względnie w zapasie, a więc w którym kończą lat 20;

b) wszyscy ci, którzy ukończyli służbę w wojsku stałym, w zapasie, w rezerwie i w obronie krajowej. Obowiązek służby w pospolitem ruszeniu dla tej kategorii rozpoczyna się od tego roku kalendarzowego, w którym obowiązany kończy 41 rok życia, i trwa do końca tego roku kalendarzowego, w którym kończy on lat 50;

c) wszyscy ci, którzy nie zostali od służby wojskowej czynnej zwolnieni, lecz na podstawie prawomocnego orzeczenia właściwej władzy wojskowej bądź to przy przeglądzie, bądź też później zaliczeni zostali do pospolitego ruszenia. Obowiązek służby w pospolitem ruszeniu dla nich rozpoczyna się z chwilą zaliczenia ich do pospolitego ruszenia i trwa do końca tego roku kalendarzowego, w którym kończą oni lat 50.

Pospolitacy powyżej lat 20 a poniżej lat 30, którzy nie odbywali służby w wojsku stałym, względnie w zapasie, obowiązani są aż do ukończenia 40 roku życia do tych samych ćwiczeń, do jakich obowiązana jest obrona krajowa. Inni wolni są od ćwiczeń.

Art. 15. O zaliczeniu żołnierzy wojska stałego i zapasu do rezerwy, rezerwistów do obrony krajowej i obowiązanych do służby w obronie krajowej do pospolitego ruszenia—decyduje wyłącznie właściwa władza wojskowa w myśl postanowień niniejszej ustawy.

Art. 16. Komenda Główna wojsk polskich ma prawo odroczyć termin zwolnienia żołnierzy wojska stałego do rezerwy, jak również przedłużyć okresy ćwiczeń zapasowych, rezerwistów

i obrony krajowej. Zarządzenie to może nastąpić jedynie za zgodą Rządu.

TYTUŁ III.

O służbie pomocniczej.

Art. 17. Obowiązek służby pomocniczej istnieje tylko w czasie wojny. Obejmuje on wszystkich nie powołanych pod broń, od początku tego roku kalendarzowego, w którym obowiązani kończą lat 16, aż do końca tego roku kalendarzowego, w którym kończą oni lat 60. Zwierzchnia Władza państwowa polska decyduje o tem, jakie kategorie osób i w jakim porządku będą do służby tej powoływane i jakie rodzaje działalności tej służby wymagają.

TYTUŁ IV.

Przygotowawcze wykształcenie wojskowe młodzieży.

Art. 18. Komenda Główna wojsk polskich może w porozumieniu z odpowiednimi ministerstwami zarządzić dla młodzieży od lat 16 do 20 życia ćwiczenia i kursy, dające młodzieży ogólne przygotowawcze wykształcenie wojskowe.

TYTUŁ V.

Organizacja poboru.

Art. 19. Państwo polskie pod względem służby wojskowej podzielone będzie na określoną liczbę okręgów wojskowych, z których każdy obejmie pewną liczbę powiatów. Podział ten winien być dostosowany do podziału administracyjnego kraju.

Art. 20. Ilość i siedziba okręgów wojskowych tudzież ilość i nazwa należących do każdego okręgu powiatów będą ustalone w osobnym rozporządzeniu Komendy Głównej wojsk polskich, wydanem w porozumieniu z Rządem.

Wszelkie zmiany dotyczące okręgów wojskowych, ich siedzib tudzież ilości należących do każdego okręgu powiatów zarządzić może jedynie Komenda Główna wojsk polskich w porozumieniu z Rządem.

Art. 21. Władzą administracyjno-wojskową w okręgu wojskowym jest Okręgowa Komenda Uzupelnień.

Art. 22. Okręgowym komendom uzupelnień podległe są Powiatowe Komendy Uzupelnień.

Art. 23. Powiatowa komenda uzupelnień obejmuje jeden albo więcej powiatów. Powiaty większe tudzież miasta większe mogą być podzielone na 2 lub więcej rejonów z własną powiatową komendą uzupelnień.

Art. 24. Ilość i siedziba powiatowych komend uzupelnień, ilość i nazwa powiatów, podległych poszczególnym komendom, podział ewentualny powiatów i miast na rejony—będą uskutecznione w osobnym rozporządzeniu Komendy Głównej wojsk polskich, wydanem w porozumieniu z Rządem.

Art. 25. Na czele okręgowej komendy uzupelnień stoi wyższy rangą oficer polski, któremu do pomocy dodana będzie odpowiedzialna ilość oficerów tudzież podoficerów i żołnierzy.

Art. 26. Na czele powiatowej komendy uzupelnień stoi oficer polski, któremu do pomocy dodana będzie odpowiedzialna ilość podoficerów i żołnierzy.

Art. 27. Zadania i obowiązki powiatowych komend uzupelnień są następujące:

- ulożenie i prowadzenie imiennej listy popisowych (art. 41 i nast.) tudzież innych list obowiązanych do służby wojskowej (art. 76 i nast.),
- powołanie do przeglądu,
- wojskowo-lekarski przegląd popisowych,
- przyznanie ulg w pełnieniu służby i zwolnień ze służby,

e) zaliczenie do zapasu, rezerwy, obrony krajowej i pospolitego ruszenia,

f) kontrola zapasowych, rezerwistów i służących w obronie krajowej.

Art. 28. Zadania i obowiązki okręgowych komend uzupełnień są następujące:

a) nadzór nad czynnościami podległych powiatowych komend uzupełnień,

b) rozdział uchwalonego kontyngensu na podległe powiatowe komendy uzupełnień,

c) władza dyscyplinarna i sądowa nad podległymi oddziałami,

d) rozstrzygnięcie w charakterze drugiej instancji skarg na decyzje i zarządzenia, wydane przez powiatowe komendy uzupełnień.

Art. 29. Dla wykonywania obowiązków, wymienionych w art. 28 lit. d, powołana będzie w każdej okręgowej komendzie uzupełnień stała komisja, w której skład wchodzi:

a) okręgowy komendant uzupełnień, względnie jego zastępca, jako przewodniczący komisji,

b) komisarz Rządu polskiego, mianowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, jako reprezentant władzy cywilnej,

c) dwaj lekarze wojskowi, a w braku ich cywilni, delegowani przez Komendę Główną wojsk polskich,

d) reprezentant ludności danego okręgu wojskowego.

Osobne rozporządzenie Rządu, wydane w porozumieniu z Komendą Główną wojsk polskich, określi sposób powołania reprezentanta ludności.

Art. 30. Sposób urzędowania okręgowych komend uzupełnień tudzież powiatowych komend uzupełnień określa osobne regulaminy, wydane przez Komendę Główną wojsk polskich w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 31. Zaciężni będą pełnić służbę w okręgach wojskowych, wskazanych przez Komendę Główną wojsk polskich.

TYTUŁ VI.

Czynności przygotowawcze.

A) Listy poborowe.

Art. 32. Corocznie w powiatach wójtowie gmin, w miastach naczelnicy gmin miejskich, w miastach mających własne powiatowe komendy uzupełnień komisarze okręgów milicji—ulożą listy poborowe, do których zapiszą w porządku alfabetycznym nazwiska wszystkich mężczyzn, kończących 20 lat życia w danym roku i zamieszkałych w obrębie gminy, miasta lub okręgu milicji.

Art. 33. Za podstawę do układania list poborowych służą: księgi ludności, wykazy urzędów stanu cywilnego oraz wszelkie inne dane urzędowe i nieurzędowe — po ich sprawdzeniu.

Art. 34. Prócz mieszkańców zapisanych do ksiąg ludności mają być wciągnięci do listy poborowej:

a) nieobecni w gminie lub mieście, chociażby byli zobowiązani umowami do zamieszkiwania poza gminą lub miastem, oraz zamknięci w więzieniu, jeśli jednocześnie ich ojcowie lub matki albo osoby w miejsce rodziców prawnie zastępujące mieszkają w gminie lub mieście, albo też jeżeli ich ojciec lub matka, względnie osoby w miejsce rodziców prawnie zastępujące, które wyemigrowały, miały w gminie lub mieście zamieszkanie;

b) żonaci, mieszkający w gminie lub mieście, gdyby nawet ich rodzice mieszkali w innej gminie lub mieście;

c) urodzeni i mieszkający w gminie lub mieście i niemający ojca lub matki lub osób w miejsce rodziców prawnie zastępujących;

d) zamieszkałi w gminie lub mieście, nie podpadający pod powyższe kategorie i niemający dowiść swego zamieszkania w innej gminie lub mieście.

Art. 35. Listy poborowe sporządzone będą według wzoru A).

Art. 36. Listy poborowe będą ogłoszone, względnie dostępne do przejrzania, najpóźniej 15 marca każdego roku przez przeciąg jednego miesiąca.

Art. 37. W ciągu miesiąca po ogłoszeniu list każdy z wpisanych, uległy kalectwu lub chorobie, czyniącej go do służby wojskowej czynnie zupełnie niezdadnym, winien zawiadomić o tem wójta gminy, burmistrza albo komisarza milicji, względnie policji, z załączeniem poświadczenia lekarskiego, wystawionego przez lekarza wojskowego lub powiatowego. W nieobecności wpisanego do listy uczynić mogą to doniesienie w jego zastępstwie rodzice,

krewni, osoby miejsce rodziców prawnie zastępujące lub pełnomocnicy.

Zawiadomienie to wraz z dokumentami przesłane będzie po upływie ustanowionego terminu do właściwej powiatowej komendy uzupełnień, która orzecze, czy zachodzi potrzeba powołania do przeglądu.

Art. 38. Opuszczeni w listach poborowych z poprzednich lat wpisani będą do list poborowych tego roku, w którym to opuszczenie nastąpiło.

Art. 39. Po upływie określonego wyżej w art. 36 terminu miesięcznego wszelkie wpisy, wykreślenia i poprawki w listach poborowych mogą być uskutecznione jedynie na zarządzenie właściwej powiatowej komendy uzupełnień.

Art. 40. Wszelkie czynności i koszta, związane ze sporządzeniem list poborowych, pokrywać będą gminy z własnych funduszy.

B) Lista imienna popisowych.

Art. 41. Listy poborowe sporządzane będą w dwóch równobrzmiących egzemplarzach. Jeden egzemplarz pozostaje w przechowaniu cywilnej powiatowej władzy administracyjnej, drugi przesłany będzie powiatowej komendzie uzupełnień.

Art. 42. Na podstawie list poborowych sporządzą powiatowa komenda uzupełnień listę imienną popisowych, do której wpisze w porządku alfabetycznym gmin, względnie w porządku liczbowym okręgów milicyjnych, wszystkich popisowych swego okręgu w porządku alfabetycznym nazwisk.

Art. 43. Listy imienne popisowych sporządzone będą wedle wzoru B).

Art. 44. Uzupełnienie, względnie sprostowanie, listy imiennej popisowych nastąpi w czasie przeglądu. O wszelkich zmianach, zachodzących w liście imiennej popisowych, zawiadomi komenda powiatowa uzupełnień właściwą władzę administracyjną powiatu, w celu uzgodnienia listy imiennej popisowych z listą poborową.

Art. 45. Ochotnicy (art. 97 i nast.) wpisani będą do listy imiennej popisowych tego roku, w którym się do służby wojskowej zgłosili. Wpisu dokonuje powiatowa komenda uzupełnień.

Art. 46. Wykreślenia z listy imiennej popisowych należy dokonać:

a) przy przeniesieniu do jednej z list, wymienionych w art. 76,

b) w razie zupełnego zwolnienia od służby czynnej,

c) w razie śmierci,

d) w razie utraty obywatelstwa polskiego.

Przy wykreśleniu należy w rubryce „uwaga” podać krótko powód wykreślenia.

Art. 47. Wszelkie zmiany i wykreślenia winny być dokonane w ten sposób, by tekst pierwotny wpisu był łatwy do odczytania.

TYTUŁ VII.

Prze gl ą d.

Art. 48. Przegląd powołań do wojska odbywać się będzie corocznie między 15 października a 15 grudnia.

Komenda Główna wojsk polskich może wyznaczyć w razie uzasadnionej potrzeby inny termin dorocznego przeglądu oraz urządzić przegląd dodatkowy za każdorazowym przyzwoleniem Rządu.

Art. 49. Przegląd przeprowadza się na podstawie imiennej listy popisowych. Do przeglądu powołani będą tak popisowi danego rocznika, jak też i ci, którzy mają odroczenia z lat poprzednich, o ile od stawiennictwa osobistego nie zostali zwolnieni (art. 59 ust. 3).

Art. 50. Przeglądu dokonuje komisja przeglądowa w następującym składzie:

a) powiatowy komendant uzupełnień, względnie jego zastępca,

b) komisarz Rządu polskiego, delegowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych,

c) lekarz wojskowy, względnie cywilny, delegowany przez Dyрекcję Służby Zdrowia Publicznego w porozumieniu z właściwą okręgową komendą uzupełnień,

d) delegat sejmiku powiatowego.

Celem udzielenia komisji przeglądowej informacji o popisowych mają stanąć do przeglądu także wójci i sołtysi. Powoływani oni będą kolejno na ten czas, kiedy odbywa się przegląd popisowych ich gminy. Głos w komisji wójci i sołtysi nie mają.

W miastach, mających własne komendy uzupełnień, miejsce delegata sejmiku zajmuje delegat rady miejskiej.

Jeżeli dwa lub więcej powiatów podlega jednej powiatowej komendzie uzupełnień, sejmiki danego powiatu delegują do komisji przeglądowej swego przedstawiciela kolejno w porządku alfabetycznym nazwy powiatu na przeciąg jednego roku.

Jeżeli jeden powiat jest podzielony na kilka powiatowych komend uzupełnień, sejmiki powiatów delegują tyłu swoich przedstawicieli, ile jest w powiecie powiatowych komend uzupełnień.

Wyborów delegatów sejmików, względnie rady miejskiej, dokonują się na rok jeden. Ponowny wybór tych samych delegatów jest pożądanym.

Przewodniczy w komisji przeglądowej komisarz Rządu polskiego, delegowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Art. 51. Komisja przeglądowa wykonywać będzie swoje czynności publicznie. Po rozpoczęciu czynności popisowi, ich rodzice, względnie osoby ich miejsce prawnie zastępujące i pełnomocnicy mogą zgłosić swe uwagi i poprawki, co do których komisja wyda orzeczenie.

Po sprawdzeniu wiadomości o osobach nie wciągniętych do list poborowych komisja poweźmie co do nich następujące decyzje: ci, którzy poprzednio, a najdalej na samym posiedzeniu komisji, złożyli wyjaśnienie, iż niezapisanie ich do list poborowych nie wynikło z ich niedbalstwa, uznani będą za usprawiedliwionych; ci, których wyjaśnienia uznane będą za niedostateczne, podlegną przeglądowi bez uwzględnienia ulg i odroczeń.

Podjeżrani o oszustwo pociągnięci będą do odpowiedzialności sądowej.

Art. 52. Wydanie orzeczenia w przedmiocie ulg i odroczeń zamknięcie wstępne czynności komisji przeglądowej. Aż do chwili tego zamknięcia mogą być przedstawiane dokumenty, uzasadniające prawo do ulg i odroczeń; na ich podstawie będą wydawane orzeczenia i jednocześnie w imiennych listach popisowych czynione poprawki.

Art. 53. Po zamknięciu wstępnym czynności nastąpi losowanie numerów porządkowych tylko wówczas, jeśli liczba popisowych, mogących być przyjętymi do wojska, przewyższy liczbę kontyngensu, przepisana na dany okrąg poborowy.

Losowania dokona komisja przeglądowa publicznie. Każdy, powołany z kolei zapisania do listy popisowych, wyciągnie swój los; za nieobecnych losy wyciągną ich krewni albo wójt gminy, albo przewodniczący komisji.

Art. 54. Po ukończeniu losowania, o ile zostało ono zarządzone, nastąpią oględziny lekarskie popisowych.

Przedewszystkiem poddani będą oględzinom ci, którzy mają prawo do służby jednorocznej, oraz ochotnicy, następnie zapisani do listy popisowych (jeśli odbyło się losowanie, to w kolejności losów).

Naprzód poddani będą oględzinom nie mający prawa do ulg i odroczeń, potem zaś posiadający to prawo. Decyzje komisji, co do zdatności powołanych do służby wojskowej, zapadać będą po wysłuchaniu opinii lekarza.

Art. 55. Warunki zdatności fizycznej będą szczegółowo określone w przepisach sanitarno-wojskowych, które wyda Komenda Główna wojsk polskich.

Art. 56. Pod względem zdatności fizycznej do służby wojskowej komisja przeglądowa podzieli obecnych powołanych na 4 kategorie:

1. uznanych za zupełnie zdalnych do służby w wojsku stałym,

2. uznanych za zdalnych tylko do służby w obronie krajowej albo w pospolitem ruszeniu w razie pewnych braków, niem budzących jednakże wątpliwości co do ogólnego stanu zdrowia,

3. słabego zdrowia, którym udziela się odroczenia do nowego przeglądu,

4. uznanych za zupełnie niezdatnych do służby wojskowej czynnej.

Art. 57. Po ukończeniu oględzin i uwzględnieniu wymagań kontyngensu komisja przeglądowa ogłosi wynik przeglądu, ogłaszając nazwiska zaciągniętych do służby czynnej w wojsku stałym, zaliczonych do zapasu, rezerwy, obrony krajowej i pospolitego ruszenia, zwolnionych zupełnie od służby, otrzymujących odroczenia i wstępujących do służby w charakterze jednorocznych albo ochotników.

Art. 58. Szczegółowe przepisy co do trybu postępowania komisji przeglądowych tudzież

szczególnych uprawnień oficera, biorącego udział w przeglądzie, — ustanowi regulamin, wydany przez Komendę Główną wojsk polskich w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych.

TYTUŁ VIII.

Odroczenie służby.

Art. 59. Odroczenia służby wojskowej mogą być z reguły udzielane tylko z roku na rok, nie dłużej jednak, jak do 23 roku życia, o ile nie są przez ustawę niniejszą przewidziane dłuższe odroczenia.

Prawo do udzielania odroczeń przysługuje powiatowej komendzie uzupełnień. W czasie funkcjonowania komisji przeglądowej prawo to przechodzi na komisję przeglądową względem popisowych, powołanych do przeglądu.

Wrazie odroczenia dłuższego, niż na rok, otrzymujący odroczenie zwolnieni będą na czas trwania odroczenia od stawiania do przeglądu.

Art. 60. Mający odroczenia winni będą po upływie terminu stanąć w komisji, która udzieliła im odroczenia. W wyjątkowych wypadkach wolno stanąć także przed inną komisją przeglądową. Umotywowane podania muszą być wniesione do tej powiatowej komendy uzupełnień, która odroczenia udzieliła, najpóźniej na 14 dni przed przeglądem, przyczem wymienić należy tę powiatową komendę uzupełnień, przed którą petent chce stanąć do przeglądu. Orzeczenia powiatowej komendy uzupełnień, na prośby te zapadłe, nie ulegają zaskarżeniu.

Art. 61. Odroczenia wskutek stosunków rodzinnych i majątkowych udzielane będą na prośbę powołanych lub ich krewnych, względnie osób zastępujących prawnie miejsce rodziców. Odroczenia z roku na rok przysługują:

1. jednemu żywicielowi pozbawionych podpory rodzin albo niezdolnych do pracy rodziców, dziadka, babki albo braci i sióstr;

2. bratu, następującemu wiekiem po żołnierzu, zabitym na wojnie albo zmarłym z ran, albo wskutek ran niezdolnym do pracy, albo zmarłym na wojnie wskutek choroby, jeżeli przez udzielenie odroczenia może być wyświadczona niezbędna pomoc jego rodzinie.

Nie będą brane pod uwagę takie okoliczności rodzinne i majątkowe, które zostały rozmyślnie wytworzone w celu pozyskania odroczenia. Pod względem odroczeń bracia przyrodni traktowani będą narówni z rodzonymi. Synom naturalnym tylko względem matek przyznane będą obowiązki rodzinne.

Art. 62. Jeśli pozbawione podpory rodziny albo niezdolni do pracy rodzice, dziadek, babka, bracia lub siostry nie mogą obyć się bez pomocy jednego z dwóch równocześnie powołanych żywicieli, jednemu z nich udzielone będzie odroczenie do czasu zwolnienia ze służby drugiego. Otrzymujący odroczenie winni być powołani jednocześnie ze zwolnieniem ze służby przedtem powołanego.

Art. 63. Jeżeli jedyny żywiciel po dojściu do lat 23 życia w dalszym ciągu pozostaje w tymże stanie jedynego żywiciela, zaliczony będzie do obrony krajowej.

Art. 64. Z przyczyn zawodowych odroczenie z roku na rok przysługuje:

1. popisowym, którzy wykazą się odpowiedzialnym zaświadczeniem szkoły lub instytucji przez państwo uznanej, iż przygotowują się do określonego zawodu, jeżeli przerwa w ich pracy spowoduje dla nich znaczną szkodę, — do lat 23;

2. słuchaczom uniwersytetu i wyższych zakładów naukowych — do lat 25;

3. poświęcającym się studjom teologii wyznania rzymsko-katolickiego oraz innych wyznań chrześcijańskich dla uzyskania święceń kapłańskich — do lat 27.

Art. 65. O wszelkich dalszych odroczeniach ponad terminy przepisane, lecz nie dłużej, niż jeszcze na lat 2, decydować mogą okręgowe komendy uzupełnień, o ile przedłożone im będą ważne powody.

Art. 66. Powołanym zamieszkałym zagranicą dłuższy czas udzielone być mogą odroczenia przez urzędowe organy zastępcze państwa polskiego zagranicą, jednak nie dłużej, niż do osiągnięcia przez nich 23 lat życia.

Dalsze odroczenia, nie dłużej jednak niż do 25 lat życia, mogą być dozwolone jedynie w razie udowodnienia nieodzownej potrzeby dłuższego pobytu zagranicą.

Art. 67. Wrazie ogłoszenia mobilizacji wszystkie odroczenia tracą moc.

TYTUŁ IX.

Zwolnienia od obowiązku służby.

Art. 68. Kapłani i zakonnicy wyznań chrześcijańskich, pastrowie wyznania ewangelicko-augsburskiego i ewangelicko-reformowanego, uznani przez państwo rabinami i uznani przez państwo duchowni innych wyznań będą wolni od służby wojskowej.

Art. 69. Opuszczenie stanu duchownego przez osoby wymienione w poprzednim paragrafie przed dojściem do 30 lat życia pozbawia ich tej ulgi.

TYTUŁ X.

Służba wojskowa nauczycieli ludowych.

Art. 70. Nauczyciele ludowi, którzy istotnie pełnią obowiązki nauczycielskie, mogą być zwolnieni do zapasu.

Art. 71. Jeśli zwolniony na powyższej zasadzie nauczyciel porzuci swój zawód albo zostaje na zawsze ze swego stanowiska zwolniony przed upływem 25 roku życia, może być niezwłocznie powołany do odstąpienia pozostałego mu terminu służby w wojsku stałym.

TYTUŁ XI.

Służba wojskowa osób sądownie poszukiwanych.

Art. 72. Służba wojskowa jest służbą honoru. Wskutek tego:

a) znajdujący się pod śledztwem o zbrodnię lub występki, pociągający za sobą karę więzienia od jednego roku i 6 miesięcy do lat 6, względnie domu poprawy, — uzyskują odroczenie służby aż do czasu umorzenia śledztwa, względnie uprawomocnienia się wyroku;

b) skazani na karę pozbawienia wolności, połączoną z pozbawieniem praw (art. 30 ustawy karnej), w razie uznania ich zdatości fizycznej do służby wojskowej, przy przeglądzie zostają wcieleni do specjalnych oddziałów aż do czasu przywrócenia tych praw (art. 31 ustawy karnej).

TYTUŁ XII.

Zaliczenie do zapasu, rezerwy, obrony krajowej i pospolitego ruszenia.

Art. 73. Przeniesienie żołnierzy wojska stałego, względnie zapasu, do rezerwy, zaliczenie do obrony krajowej i pospolitego ruszenia należy do powiatowej komendy uzupełnień.

Art. 74. Do rezerwy będą zaliczeni: mający odroczenia wskutek tymczasowej niezdatości do służby i uznani w trzecim roku po pierwszym powołaniu jeszcze za tymczasowo niezdolnych, ale których stan zdrowia pozwalałby im, że w roku następnym osiągną taką poprawę zdrowia, że będą mogli podołać ciężarom służby wojskowej.

Art. 75. Do pospolitego ruszenia będą zaliczeni:

1) cierpiący na choroby nieuleczalne, które przeszkadzają w służbie w wojsku stałym, w zapasie i w rezerwie, ale nie są przeszkodą dla służby w pospolitem ruszeniu z użyciem broni, czy dla czynności pozafrontowych, zwłaszcza w zakresie zwykłej ich specjalności (aptekarze, technicy, rzemieślnicy, kopacze ziemi i t. p.);

2) mający odroczenia wskutek tymczasowej niezdatości fizycznej i uznani w trzecim roku za mało zdolnych, o ile w następnym roku nie można oczekiwać takiej poprawy, żeby mogli być zaliczeni do rezerwy.

TYTUŁ XIII.

Prowadzenie list.

Art. 76. W powiatowych komendach uzupełnień prowadzone będą listy wszystkich powołanych do służby wojskowej w ten sposób, by w nich stosunek do wojska każdego powołanego jasno był uwidoczniony.

Art. 77. Dlatego każda powiatowa komenda uzupełnień po ukończeniu przeglądu sporządzi osobne listy imienne dla:

- 1) zaliczonych do służby w wojsku stałym,
- 2) zaliczonych do służby w zapasie,
- 3) zaliczonych do rezerwy,
- 4) zaliczonych do obrony krajowej,
- 5) zaliczonych do pospolitego ruszenia,
- 6) otrzymujących odroczenie wskutek słabego zdrowia,
- 7) otrzymujących odroczenie wskutek stosunków rodzinnych, majątkowych i zawodowych,

8) wstępujących do wojska w charakterze jednorocznych,

9) wstępujących do wojska w charakterze ochotników.

Art. 78. W listach tych notowane będą wszelkie zmiany, jakie w stanie służby obowiązanego zająć mogą aż do ostatecznego zwolnienia od obowiązku służby wojskowej czynnej.

Art. 79. Na podstawie powyższych list powiatowa komenda uzupełnień wyda popisowym ksiądzeczki, zawierające szczegóły z list.

Książeczki te winny być przedstawione na żądanie władz policyjnych, milicyjnych, sądowych, administracyjnych. Czynnione w nich będą w razie potrzeby dalsze adnotacje.

Art. 80. Sposób prowadzenia tych list przez powiatowe komendy uzupełnień, postanowienia, jakie szczegóły mają być w listach uwidocznione, forma ksiądzeczek, sposób ich prowadzenia i szczegóły, w nich uwidocznnić się mające, będą ustalone w osobnym rozporządzeniu Komendy Głównej wojsk polskich, wydanym w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych.

TYTUŁ XIV.

Określenie kontyngensu.

Art. 81. Najwyższa Władza Państwa Polskiego na wniosek Rządu określi na każdy rok liczbę zaciężnych, wymaganą do skompletowania wojska.

Art. 82. Komenda Główna wojsk polskich na podstawie powyższej liczby ogólnej ustali liczbę zaciężnych, wymagane do skompletowania każdego oddziału wojskowego, przy uwzględnieniu liczby ochotników.

Art. 83. Ogólna liczba zaciężnych podzielona będzie odpowiednio do wymagania oddziałów wojskowych między wszystkie okręgi wojskowe, a to w stosunku do liczby popisowych w danym okręgu, obowiązanych do służby czynnej w wojsku stałym i zapasie.

Art. 84. Jeśli okrąg wojskowy nie może wystawić wymaganej odeń liczby zaciężnych, brakująca ilość podzielona będzie między pozostałe okręgi, odpowiednio do istniejącego w nich nadmiaru popisowych.

Art. 85. Okręgi wojskowe podzielą liczbę zaciężnych, od nich wymaganą, pomiędzy powiatowe komendy uzupełnień, w stosunku do liczby popisowych.

Art. 86. Jeśli powiatowa komenda uzupełnień nie może wystawić wymaganej liczby zaciężnych, brakująca ilość podzielona będzie między inne w tym samym okręgu będące powiatowe komendy uzupełnień, odpowiednio do istniejącego w nich nadmiaru popisowych.

TYTUŁ XV.

Służba jednoroczna.

Art. 87. Prawo do jednorocznej służby przysługuje tym, którzy w chwili powołania ich do służby w wojsku stałym, zdali w szkole średniej państwowej lub przez państwo uznanej egzamin dojrzałości, względnie równorzędny z tym egzaminem egzamin ostateczny.

Komenda Główna wojsk polskich po porozumieniu się z odpowiednimi ministerstwami ogłaszać będzie rok rocznie publicznie wykaz tych zakładów naukowych, które uprawniają ich absolwentów do jednorocznej służby.

Art. 88. Prawo to przysługuje następnie tym, którzy w chwili powołania ich do służby w wojsku stałym ukończyli conajmniej 6 klas szkoły średniej państwowej lub przez państwo uznanej, a to na specjalnych warunkach, które określi Komenda Główna wojsk polskich w porozumieniu z Rządem.

Art. 89. Służbę jednoroczną odbywają uprawieni na koszt państwa, wolno im jednak służyć także na koszt własny.

Art. 90. Jednoroczni, utrzymujący się kosztem własnym, mogą wybrać sobie rodzaj broni i oddział, w którym chcą służyć.

Utrzymywani przez skarb państwa przywilej ten nie przysługują.

Art. 91. Uprawieni do jednorocznej służby otrzymują poświadczenia tego swego prawa od właściwej władzy wojskowej.

Art. 92. Wszyscy żołnierze służby czynnej, którzy w czasie odbywania służby uzyskają warunki, uprawniające ich do jednorocznej służby, mogą uzyskać uprawnienia jednorocznych od właściwej władzy wojskowej, po przedłożeniu przepisanych dokumentów.

Art. 93. Celem uzyskania prawa do jednorocznej służby muszą petenci najpóźniej w dniu przeglądu przedłożyć w oryginale albo w wwie-

rytelnionych odpisach następujące dokumenty:

- metrykę urodzenia,
- urzędowe świadectwo moralności,
- świadectwo szkolne, uprawniające do jednorocznej służby,
- poparte wykazaniem odpowiedniego majątku zobowiązanie własne, względnie zobowiązanie rodziców, opiekuna, względnie krewnych lub osób postronnych; że przez cały czas jednorocznej służby petenta ponosić będą kosztą jego utrzymania i umundurowania, względnie, że poniesione na ten cel wydatki przez skarb państwa zwróca.

Art. 94. Nieuzasadnione niedotrzymanie terminu stawiennictwa pozbawi uprawnionych przywileju jednorocznej służby.

Art. 95. Słuchacze medycyny, weterynarii i farmacji pełnią służbę liniową tylko pół roku, a następnie pół roku na urzędach wojskowo-sanitarnych.

Po odbyciu służby półrocznej liniowej mogą oni uzyskać odroczenie dalszej służby w myśl art. 64 ust. 2.

Art. 96. Po odświeżeniu roku jednorocznym, którzy aspirują do rangi oficerskiej jakiegobądź rodzaju broni, poddani będą egzaminowi i po złożeniu go z dobrym wynikiem zostaną mianowani aspirantami oficerskimi. Aspiranci oficerscy mogą zostać mianowani oficerami rezerwy dopiero po odbyciu ćwiczeń, których okres ustali Komenda Główna wojsk polskich. Skład komisji egzaminacyjnej, zakres wymaganych wiadomości, sposób postępowania komisji i terminy egzaminów — przepisze Komenda Główna wojsk polskich w porozumieniu z Rządem.

TYTUŁ XVI.

Służba ochotnicza.

Art. 97. Każdy niezaliczony do wojska stalego może być przyjęty do niego w charakterze ochotnika.

Ochotnik winien:

- mieć skończonych 17 a nie więcej nad 28 lat życia,
- posiadać urzędowe świadectwo moralności,
- mieć zgodę ojca lub matki, względnie osoby miejsce rodziców prawnie zastępującej, o ile nie ukończył 21 lat życia.

Art. 98. Ochotnicy przyjmowani są do wszystkich rodzajów broni tylko do służby liniowej.

Art. 99. Ochotnicy pozostawać będą na utrzymaniu skarbowem i winni odświeżyć terminy, ustalone w ustawie niniejszej.

Ochotnikom przysługuje prawo wyboru rodzaju broni i oddziału, w którym chcą służyć.

Art. 100. Zamiar wstąpienia do wojska w charakterze ochotnika zgłoszony być winien w powiatowej komendzie uzupełnień na 2 miesiące przed ogólnym terminem przeglądu.

Art. 101. Szczegółowe przywileje ochotników, a zwłaszcza tych, którzy zgłaszają się do służby na dłuższy okres czasu, niż w ustawie przepisano, określi Komenda Główna wojsk polskich.

Art. 102. Żołnierze, którzy ukończyli służbę w wojsku stalem, mogą na własne żądanie pozostać w służbie ponad termin na warunkach i na okres, jakie będą ustalone osobno przez Komendę Główną wojsk polskich.

Art. 103. Żołnierze tacy otrzymują szczególne przywileje tak w czasie służby (pierwszeństwo w przyjęciu do szkół podoficerskich, wyższe pobory, lepsze zaopatrzenie rodzin i t. p.), jak i po ukończeniu służby (pierwszeństwo przy uzyskaniu posad w służbie rządowej cywilnej i t. p.). Zakres tych przywilejów ustali Rząd.

TYTUŁ XVII.

Kontrola zapasowych, rezerwistów i służących w obronie krajowej.

Art. 104. Zaliczenie do zapasu, rezerwy i obrony krajowej, wykreślenie zapasowych, rezerwistów i służących w obronie krajowej, kontrolę ich podczas pozostawania w służbie, powoływanie ich do przepisanych ćwiczeń — należą do powiatowych komend uzupełnień.

Art. 105. Zapasowi, rezerwiści i służący w obronie krajowej, którzy staną się niezdolnymi do służby wojskowej i skutkiem tego mają prawo do odroczenia, względnie zupełnego zwolnienia, mają co do tego przy przedstawieniu odpowiednich zaświadczeń lekarza wojskowego albo powiatowego zgłosić się o rozstrzygnięcie do właściwej powiatowej komendy uzupełnień.

Art. 106. W wypadkach śmierci wykreślenia z listy dokonać może powiatowa komenda uzupełnień jedynie na podstawie aktu zejścia.

Art. 107. Komenda Główna wojsk polskich może zarządzić zebrania kontrolne zapasowych, rezerwistów i służących w obronie krajowej.

Art. 108. Każdą zmianę miejsca zamieszkania obowiązany jest zapasowy, rezerwista i służący w obronie krajowej zgłosić w powiatowej komendzie uzupełnień swego nowego miejsca zamieszkania bezpośrednio lub przez urząd gminny.

Komenda ta zawiadamia o tej zmianie tę powiatową komendę uzupełnień, w której listach jest wpisany meldujący się.

TYTUŁ XVIII.

Służba wojskowa obywateli naturalizowanych i osób niemających określonego obywatelstwa.

Art. 109. Obywatele państw obcych nie podlegają obowiązkowi służby wojskowej.

Art. 110. Obywatele państw obcych, którzy uzyskają obywatelstwo polskie w tym wieku, w którym obywatel polski, w myśl niniejszej ustawy, obowiązany jest do służby wojskowej, będą pociągani do pełnienia tego obowiązku w tej kategorii służby, która jest przepisana w niniejszej ustawie dla ich wieku, bez względu na to, czy i w jaki sposób uczynili zadość obowiązkowi służby wojskowej w swojej dotychczasowej ojczyźnie.

Art. 111. Osoby, których przynależność państwu nie jest znana, a które mieszkają stale w obrębie Państwa Polskiego, będą pociągane do służby wojskowej narówni z obywatelami Państwa Polskiego, o ile nie będą mogły wykazać przynależności państwowej obcej.

Art. 112. Osoby obowiązane do służby wojskowej, o ile od tej służby nie uzyskały zupełnego zwolnienia z przyczyn niezdadności fizycznej, z przyczyn rodzinnych, majątkowych lub zawodowych, nie mogą w zasadzie przyjmować obywatelstwa obcego.

Bliższe szczegóły tej zasady, jak również przepisy co do stałej lub czasowej emigracji osób obowiązanych do służby wojskowej, — ustali osobna ustawa.

TYTUŁ XIX.

Zawieranie małżeństwa przez osoby obowiązane do służby wojskowej.

Art. 113. Zawieranie małżeństwa przez żołnierzy, odbywających służbę w wojsku stalem, względnie w zapasie, zasadniczo jest wzbronione.

Wyjątkowych wypadkach, godnych uwzględnienia, może tym osobom zezwolić na małżeństwo Komenda Główna wojsk polskich. O zawarciu małżeństwa ma być zawiadomiona powiatowa komenda uzupełnień, która fakt ten uwidoczni w listach. Obowiązek zawiadomienia o małżeństwie spoczywa na zawierającym małżeństwo. W jego zastępstwie mogą to czynić krewni, osoby prawnie zastępujące miejsce rodziców, pełnomocnik lub osoby postronne.

TYTUŁ XX.

Art. 114. Decyzje i zarządzenia powiatowych komend uzupełnień wolno będzie osobom interesowanym zaskarżyć do okręgowej komendy uzupełnień w terminie dwutygodniowym od daty ich ogłoszenia.

Art. 115. Skargi te wraz z dokumentami złożone będą w powiatowej komendzie uzupełnień, która je w ciągu dni 7 wraz ze swoim sprawozdaniem prześle do okręgowej komendy uzupełnień. Skargi te mogą być wnoszone albo pisemnie albo ustnie do protokołu.

Art. 116. Decyzje i zarządzenia okręgowych komend uzupełnień wolno będzie osobom interesowanym zaskarżyć do Komendy Głównej wojsk polskich w terminie miesięcznym od daty ich ogłoszenia.

Art. 117. Wniesienie skargi nie wstrzymuje wykonania zaskarżonej decyzji.

TYTUŁ XXI.

Sądownictwo osób obowiązanych do służby wojskowej, podatek wojskowy osób do służby wojskowej zwolnionych i postanowienia karne za niedopełnienie obowiązków, nakazanych w niniejszej ustawie.

Art. 118. Sądownictwo osób obowiązanych do służby wojskowej, podatek wojskowy osób

od służby wojskowej zwolnionych i przepisy karne za niedopełnienie względnie nie należyte dopełnienie obowiązku, nakazanego przepisami niniejszej ustawy, będą przedmiotem osobnej ustawy.

TYTUŁ XXIII.

Przepisy przejściowe.

Art. 119. Ci, którzy wstąpili do służby w Legionach Polskich (Polskim Korpusie Posiłkowym) oraz w Wojsku Polskiem podczas wojny — uważani będą za pełniących obowiązek służby wojskowej zgodnie z przepisami niniejszej ustawy.

Art. 120. Tym obywatelom Królestwa Polskiego, którzy odbyli czynną służbę w wojsku rosyjskiem lub w oddziałach polskich, wyłonionych z wojska rosyjskiego, podług wojskowej ustawy rosyjskiej, zaliczy się czas służby, przebytej w wojsku, przed wojną i w czasie wojny wedle przepisów niniejszej ustawy.

Art. 121. Działające przed ogłoszeniem niniejszej ustawy przepisy o pomocy dla wojskowych oraz dla rodzin wojskowych, pozostających w służbie polskiej albo rosyjskiej, zachowują swoją moc do czasu wydania normalnej ustawy w tym przedmiocie dla wojskowych armii polskiej.

Dan w Warszawie, dnia 27 października 1918 roku.

† Aleksander Kakowski
L. S. Dz. Lubomirski
Józef Ostrowski.

Prezydent Ministrów:

Józef Świeżyński.

Dz. Pr. Nr. 13 z dn. 29. X. 1918 r. p. 28.

DEKRET.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA POLSKIEGO, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

Zachowując przy Nas w myśl Naszego Dekretu z dnia 12 października 1918 Naczelne Dowództwo nad Naszą siłą zbrojną, ustanowić urząd Szefa Sztabu Wojsk Polskich, który będzie Nam przedkładał do rozstrzygnięcia sprawy wojskowe, w zakres jego kompetencji wchodzące.

Dan w Warszawie, dnia 19 września 1918 roku.

† Aleksander Kakowski
L. S. Dz. Lubomirski
Józef Ostrowski.

Prezydent Ministrów:

Józef Świeżyński.

Dz. Pr. Nr. 13 z dn. 29. X. 1918 r. p. 29.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA POLSKIEGO, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

Mianować Generała Porucznika Tadeusza Jordan-Rozwadowskiego Generałem Dywizji i Szefem Sztabu Wojsk Polskich.

Dan w Warszawie, dnia 28 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Dz. Lubomirski
Józef Ostrowski.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Znaczenie Lwowa dla Polski.

Nie było za niepodległej Polski drugiego miasta, któreby przewyższyło Lwów wniejszą służbą dla Ojczyzny, większymi zasługami około rozwoju kultury narodowej. Tylko prawdę szczerą, mówili tym razem starzy panegirycy, zowią go tarczą Rzeczypospolitej (palladium Reipublicae).

Miała Polska dziwnie szczęście do Lwowa a Lwów do ludzi. Kto w nim zamieszkał, wnet kochał go gorąco i stawał się obrońcą i strażnikiem mowy polskiej, kultury i obyczaju. Tu żyły i pracowały cudzoziemskie z pochodzenia, serdecznie polskie z uroku, patrycjuszowskie rodziny Alembeków, Boimów, Kormiaktów

Kaplica Boimów, dom Kormiaktów w rynku i przez nich fundowana wieża cerkwi wołoskiej należą do najcenniejszych zabytków sztuki na ziemi polskiej. Lwowskiej mieszczańskiej rodziny synem był znakomity Szymon Szymonowicz, największy po Kochanowskim poeta-artysta za Polski niepodległej. Tu narodził się czelegodny Fabjan Birkowski, najgłośniejszy w Polsce kapelan obozowy. Które zaś miasto polskie miało drugiego takiego burmistrza, jak Józef Bartłomiej Zimorowicz, co to i bronił miasta przed hordą Wschodu i był jego wybornym historykiem i piękność jego wierszami opiewał, które w okresie zaczynającego się upadku podtrzymały tradycje dobrego smaku i piękna. Młodszy jego brat, Szymon Zimorowicz, był największym lirycznym polskim obok Jana z Czarnolasu. Choć nie lwowianin z urodzenia, ale ze Lwowem związały swoje nazwiska i złotousty Piotr Skarga i odważny werek-demokrata Sebastian Klonowicz.

Bywał nieraz Lwów w ciężkiej opresji. Tartarzyn i Kozaczyn łakomili się na jego skarby. Szczególnie ciężko było mu w r. 17-ym, kiedy hardy Chmielnicki dwukrotnie groził mu zagładą. Ale wybawiło go wstawiennictwo błog. Jana z Dukli i cnota rycerska mieszczańska lwowskiego, który odrzucił najeżdżące od murów i wstrzymał w dalszym pochodzie.

Cieszył się też Lwów miłością i łaskami królów polskich, którzy często w nim przemieszkiwali, darząc mieszczaństwo indygenatem, miasto coraz nowymi przywilejami. Siedział w Lwowie Jan Olbracht, Władysław IV, Jan Kazimierz, Michał Wiśniowiecki i Jan Sobieski, właściciel domu po Korniactach. Może ich ciągnęły sławne na całą Polskę z urody mieszczański lwowskie (Jan Olbracht i Władysław IV dużo mogli o tem opowiedzieć), może zamożność miasta i przepych wschodni, jaki się w tem emporjum Rzeczypospolitej rozciągał, ale pewnie więcej ponadto ogromna miłość Polski u jego mieszkańców i wierna służba jej królom.

Zdawna rezydowali tam arcybiskupi trzech obrządków,—najdawniej łaciński, potem grecki i ormiański,—a pod ich pieczę swobodnie rozwijały się trzy wyznania, współzawodnicząc w miłości do miasta i Polski. Mieszczanina ta stapiała się bowiem w jeden cenny amalgamat buńczuczny, pełen fantazji, a przytem pogodny, przeczorny i bardzo szersze polski.

I tak promieniał Lwów w galerji, zadziwiającej inne miasta polskie dostojnym, rozumnym i patriotycznym patrycjatem. Duch polski szedł ze Lwowa na wschodnie okrainy Rzeczypospolitej, światło niosąc, kulturę polską, przymnażając synów ojczyźnie. Niedarmo panegiryci nazywali go pomnożycielem polskości. Prywata szlacheczka, która miasta polskie doprowadziła do upadku, odbiła się i na Lwowie, zubożyła miasto w r. 18-ym, wyjałowiła jego kulturę, osłabiła energię, a tylko nie potrafiła mu odebrać gorącej polskości i świadomości obowiązków grodu kresowego.

Po rozbiorach kraju centraliści niemieccy wpadli na szalony pomysł zniemczenia Lwowa. Nasłali rozmaitych zniemczonych „Prechiczków“, zabudowali miasto po Biedermeierowski, ale usiłowania były daremne. W tyglu lwowskim cudzoziemcy polszczyli się. Synowie nastanych urzędników stawali się najgorętszymi patrycjatami polskimi. Z pośród ogromnej liczby takich dość wymienić Pola, Szajnochę i Lama. To też z nastaniem samorządu, dzięki roztropnej polityce Gofuehowskiego, Lwów otrząsnął się całkowicie z cudzoziemszczyzny, a patrycjat lwowski, zgrupowany na Strzelnicy, w który wsiątko za czasów germanizacyjnej niejedno nazwisko niemieckie, przywdział z dumą nanowo staropolskie kontuzje.

W okresie samorządu Lwów staje się polską stolicą Galicji, rośnie bardzo szybko (liczba mieszkańców przekraczała przed wojną 220.000), wraca z całą świadomością do roli pomocznicy polskości. Tu koncentruje się polityczne i kulturalne życie Galicji. Stąd Franciszek Smolka posługuje długie lata do parlamentu wiedeńskiego, Romanowicz i Rutowski do sejmów galicyjskich. Tu mieszka stary Fredro i Ujejski, tu chroni się na ostatki lat Goszczyński, tu Bielowski zaczyna Monumenta Poloniae, Szajnocha pisze Szkice historyczne, Małeckie wyklada literaturę polską, drukuje monografię o Słowackim i pierwszą naukową

gramatykę polską. Tu zaczyna Artur Grottinger karierę artystyczną.

W tymże czasie Lwów staje się bodaj najpierwszym w Polsce ogniskiem naukowym, świeci jak gwiazda nad Ojczyzną, w szczególności zaś nad ziemiami wschodnimi dawnej Rzeczypospolitej. Bezmała 20,000 młodzieży uczęszczało przed wojną do lwowskich szkół wyższych i średnich. Uniwersytet lwowski miał przed wojną największą frekwencję w całej Polsce (około 5.000 studentów). Tu mieściła się jedyna przed wojną politechnika polska, akademia weterynaryjna i akademia handlowa. W najbliższym sąsiedztwie Lwowa znajduje się wzorowo prowadzona akademia rolnicza. Ze szkół średnich zawodowych posiada Lwów między innymi doskonałą szkołę przemysłową, szkołę lasową i dwa publiczne seminarja nauczycielskie. Dodać do tego należy kilkanaście publicznych gimnazjów klasycznych i szkół realnych z bardzo liczną frekwencją (przebieżnie na zakład około 600 uczniów). Obok tych polskich szkół publicznych ma Lwów cały szereg szkół średnich prywatnych, między innymi doskonałe miejskie liceum dla dziewcząt im. król. Jadwigi ze szkołą gospodarstwa i żeńską szkołą gospodarstwa w Snopkowie. Ma Lwów stary i dobrze kierowany Instytut dla głuchoniemych. Szkół publicznych ludowych miał Lwów przed wojną kilkadziesiąt, a cieszyły się one szczególną opieką miasta, które na ich utrzymanie (pomijając budynki) dodawało z własnej skąpych ponad 2 miliony koron rocznie. Można zatem stwierdzić bez przesady, że Lwów miał i ma najlepsze szkolnictwo ze wszystkich miast polskich i że szkoły lwowskie są pierwszorzędną potęgą polskości.

Biblioteki lwowskie są wysokiej wartości. Obok wspaniałej księżnicy Ossolineum znajduje się tutaj dobra biblioteka uniwersytecka, cenna biblioteka Poturzycka i ciekawa biblioteka Barworskiego. W dziale szkolnictwa ma Lwów jedyną na tę skalę w Polsce bibliotekę przy Polskim Muzeum Szkolnem. Specjalnym celem naukowym służy Muzeum przyrodnicze im. Dzieduszyckich i miejskie Muzeum Przemysłowe.

Ma też Lwów najstarszą po warszawskiej scenę polską. Mieściła się niegdyś w gmachu Skarbkowskim, obecnie w pięknym teatrze miejskim, ozdobionym kurtyną Siemiradzkiego. Dla zbiorów sztuki posiada Lwów bardzo już ciekawe Muzeum Narodowe, dzieło zabiegów Rutowskiego.

Życie naukowe we Lwowie tętni bardzo silnie i ogniskuje się około całego szeregu towarzyszów naukowych, jak Towarz. popierania nauki polskiej (ogłosiło już sporo cennych publikacji), Tow. liter. im. Adama Mickiewicza (organ Pamiętnik literacki), Tow. przyrodnicze im. Kopernika (organ Kosmos), Tow. ludoznawcze (organ Lud), Tow. filologiczne (organ Eos), Towarz. naucz. szkół wyższych (organ Muzeum), Tow. prawnicze, Tow. pedagogiczne, Tow. filozoficzne (z własnymi organami i publikacjami). Do młodszych stosunkowo należy Tow. miłośników przeszłości Lwowa, które ogłosiło przed wojną kilkanaście doskonałych wydawnictw z historii miasta.

Uczni lwowscy wydają w tym czasie pokątny szereg dzieł wysoce wartościowych. Oprócz już wymienionych, Łoziński ogłasza: Patrycjat lwowski, Prawem i Lewem, Życie Polski w dawnych wiekach; Kubala pisze wyborne szkice z przeszłości, Pilat przygotowuje doskonałą Historję literatury polskiej i dobrą Gramatykę jęz. polskiego; Balcer ogłasza cenne prace nad Piastami i prawem polskiem; Askenazy wydaje Łukasiewskiego, Księcia Józefa i sposobi szkołę młodych historyków, którzy pracują nad r. 18-ym i okresem, najbliższym rozbiorom. Jest to tylko drobna cząstka prac i tylko z zakresu historyczno-literackiego, jakie w tym czasie ogłasza nauka lwowska.

Literatura piękna ma we Lwowie wybitnych przedstawicieli. Zaczęła ona pięknie wydawnictwem Dziennika literackiego, najlepszego w swoim czasie czasopisma polskiego w tym zakresie. Tu spędza najpiękniejsze lata Kaprowicz, rodakiem lwowskim jest Staff, na ementarzu lwowskim obok Goszczyńskiego rozpoczęła Marja Konopnicka.

Polityczny Lwów miał ludzi bardzo wybitnych. Dość wymienić Smolkę, Ziemiańkowskiego, Romanowicza, Szczepanowskiego, Rutow-

skiego. Charakter polityczny Lwowa był i jest nawskroś demokratyczny. Stojąc na straży polski kresowej, umiał Lwów zachęcać szerokim gestem do myśli politycznej polskiej. Czynił to z całą świadomością. Któż nie pochwali Lwowa za rozumienie polityki unji i za usypianie Kocpa Unji Lubelskiej na szczyście góry zamkowej. Któż wobec tego zdziwi się, że we Lwowie żył jeszcze niedawno publicysta Platon Kostecki, gente Ruthenus, co wyraził się tak pięknie: „Polska, Ruś i Łytwa, to odna Mołytwa“. Lwów rozumiał, że Polska dla swoich dzieci matką ma być, nie macocha, bo tylko matka Polska może być godna, aby się garnąć do jej synostwa. Polonia Styki w sali obrad Rady miejskiej, Matejkowskie Kazanie Skargi i Unja Lubelska w gmachu sejmowym, Matejkowskie Słuby Jana Kazimierza, przeznaczone do archikatedry łacińskiej a pomieszczone w Muzeum Narodowym, przypominają niejako mieszkańcom Lwowa i jego politykom, jakie mają głosić hasła dla przyszłości.

Żadne z miast polskich nie da się porównać pod tym względem ze Lwowem, żadne nie ma tej wielkiej świadomości polskiej w życiu publicznym, kulturalnym i domowym.

W pięknych pagórkowatych parkach lwowskich mieszczą się pomniki Kilińskiego i Bartosza Głowackiego, a parki od tych pomników mają swoje nazwy; na gmachu ratuszowym widnieją artystycznie wykonane tablice na cześć Kołłątajów. Lwów, pierwszy z miast polskich, uchwalił wybudować Dom ludowy na wielką skalę dla najszerszych warstw pracujących. Tu zaczęło wychodzić pierwsze czyste polityczne polskie pismo ludowe „Przyjaciel Ludu“; tu Bolesław Czerwiński wyśpiewał Czerwoną sztafardę. Któż zaś zapomni ten gest mieszczaństwa lwowskiego, gdy obalonemu przy wyborach kurjalnych chłopu-pośłowi Bojce oddało manifestacyjnie mandat poselski z miasta Lwowa?

Kto nie docenia ważności Lwowa dla Polski, ten nie rozumie sprawy polskiej. Prześlicznie położone i piękne miasto, centrum kolejowe na wschodzie, ognisko życia umysłowego, świetne wspaniałością tradycji, szersze i do rdzenia polskie, nie może znajdować się poza granicami Polski. To też wprost potworną wydaje się sama myśl, żeby ten kresowy Lwów miał być oderwanym od Macierzy w chwili, gdy—Opatrzność dziejowa pisze dla Polski lepszą przyszłość. Strata Lwowa byłaby niepowetowanym nieszezęciem dla całego narodu, największym, jakie mogłoby się wydarzyć, od czasu rozbiorów. Wstrząsnęłyby się w grobach kości męczenników narodowych, powieszonych we Lwowie, Kapuścińskiego i Wiśniowskiego. Król Jan III zestąpiłby chyba z swego pomnika na Wąłach hetmańskich we Lwowie. Zagasłby Znicz nad kolumną Mickiewicza na Placu Marjackim. Stary Fredro i Jeremiasz Ujejski bronzem ze swoich postaci ukamienowałyby wyrodne pokolenie. Bo nie oderwać się Lwowowi od Macierzy, ale przyłgnąć mu do niej potrzeba jeszcze goręcej, aby promieniał dalej, jak latarnia morska, nad kresami, na użytek narodu, ad maiorem Poloniae gloriam!

Nowe Ministerstwa Pracy.

II.

Czy ukraińskie ministerstwo pracy będzie posiadało żywot dłuższy od rosyjskiego, tego nie chcemy tu przewidywać. Formowano to ministerstwo według młodego wzoru rosyjskiego, tylko wydziałom dano nazwy departamentów, zaś pododdziałom wydziałów. Wpędce jednak poczęto ministerstwo reformować, głównie z oszczędnościowych względów, i w czerwcu połączono w jeden departament ochrony ubezpieczenia społeczne i stosunki kapitału do pracy, zaś uformowano osobny departament robót publicznych wobec demobilizacji przemysłu wojennego i mas ludzi bez pracy. W ministerstwie ukraińskim robota przygotowawczo-prawodawcza oddana jest wydziałom poszczególnym, skąd projekty idą do departamentu prawodawczego na ostateczne opracowanie i skoordynowanie z obowiązującymi prawami, potem przechodzą przez Komisję międzyministerjalną i Komitet pracy, wreszcie z opinją ministra idą do rady ministrów, a stąd na za-

twierdzenie hetmana. Wszystkie prawa wydane przez Rząd tymczasowy rosyjski ukraińskie ministerstwo pracy akceptowało, dostosowując je do zmienionych już warunków polityczno-socjalnych kraju; bolszewickie dekrety nie uznano; projekty praw, zainicjowane przez rosyjskie ministerstwo pracy Skobeleva, opracowywane są dalej i samodzielnym w ministerstwie ukraińskim. Organizacja ministerstwa jest analogiczna do petersburskiego ze wspomnianymi już zmianami. Na czele urzędu stoi minister i jeden wiceminister.

Powstałe w 1917 r. austriackie ministerstwo pracy nosi nazwę ochrony społecznej, powstało w pewnej mierze pod naciskiem głębokich zmian, przez jakie wojna osłabiła społeczeństwo, jak to poseł Baernreither wyłożył w Izbie panów, i jest o wiele samodzielniejszym tworem, aniżeli dwa wschodnie urzędy centralne pracy. Tę oryginalność widać przedewszystkiem w określeniu zadań i zakresu prac ministerstwa, które ujęło zapewne głębiej swoją rolę, jako organ polityki socjalnej, aniżeli to wogóle dotychczas się na tym terenie praktykowało. Świadczy o tem utworzenie wydziału Opieki nad młodzieżą, któremu powierzono następujące sprawy (jak czytamy w Biuletynie Dyrekcji Służby Zdrowia Publicznego, № 3):

Sprawy dotyczące ochrony dzieci i opieki nad młodzieżą, z wyjątkiem spraw, wchodzących w zakres kompetencji sądów w dziedzinie opieki nad nieletnimi i prawa karnego, oraz spraw, stanowiących sferę działalności ministerstwa zdrowia publicznego (w tymże biuletynie podano zakres zadań tego ostatniego ministerstwa, utworzonego również w 1917 roku). Opieka społeczna i prawna nad matkami, niemowlętami i dziećmi, opieka nad wychowaniem i utrzymaniem dzieci (ogrody dziecięce, żłobki, schroniska dzienne, przytulki), opieka nad sierotami, instytucjami dla ochrony młodzieży, porady nad wyborem zawodu dla młodzieży opuszczającej szkołę, opieka mająca na celu dobro młodzieży pracującej w przemyśle, z wyjątkiem zakładów specjalnych i środków kształcenia samych. Wprowadzenie i roztoczenie opieki nad wychowaniem, z wyjątkiem państwowych zakładów wychowawczych, powołanych do roztoczenia opieki wychowawczej, zarządzanej przez sądy karne, które to zakłady należą do ministerstwa sprawiedliwości. Wykonywanie nadzoru państwowego nad zakładami i organizacjami, mającymi na celu ochronę osieroconych, porzuconych, pokrzywdzonych, opuszczonych oraz zagrożonych opuszczeniem dzieci i młodzieży. Zawodowe kształcenie oraz uzupełnianie wykształcenia personelu dla zakładów ochrony dzieci i opieki nad młodzieżą, o ile to nie wkracza w kompetencje ministerstwa oświecenia w dziedzinie wychowania i nauczania, jak również przy udziale tegoż ministerstwa w kwestiach zasadniczych i organizacyjnych. Organizowanie i popieranie samorządnej działalności w dziedzinie ochrony i opieki nad młodzieżą, w szczególności działających w tym kierunku związków, zakładów i fundacji. Współdziałanie w sprawach, mających na celu ustanowienie opieki zawodowej nad nieletnimi i rad opiekuńczych, oraz współdziałanie przy opiece nad dziećmi nieślubnymi. Współdziałanie w sprawach zasadniczych, mających na celu tężyźnię fizyczną oraz rozwijanie w młodzieży zdolności do służby wojskowej.

Tak szczegółowo i systematycznie wyłożony w samem prawodawstwie, organizującym ministerstwo pracy, zakres i program zadań tego wydziału posiada głębokie znaczenie wychowawcze na terenie państwowej kompetencji. Tu ministerstwo pracy, nie wkraczając w dziedziny właściwe urzędowi zdrowia, oświaty i sprawiedliwości, zajmuje się przygotowaniem robotnika do pracy zawodowej i zarobkowej od jego urodzenia, a więc stosuje ochronę pracy na długo, zanim człowiek do pracy tej przystąpić będzie zdolny.

Jest to prawdziwie ochrona człowieka, ochrona pracownika, a nie samej tylko jego głównej społecznej funkcji. Nowożytna *zasada przewidywania*, na której cały dział ubezpieczeń wogóle a ubezpieczeń społecznych w szczególności się opiera, zapewne nie może być posunięta dalej, aniżeli to w programie prac austriackiego ministerstwa pracy zostało wyłożone.

Ochrona pracy, ubezpieczenia społeczne i

pośrednictwo pracy zorganizowane są w tem ministerstwie podobnie, jak i w innych. Są to klasyczne już sprawy i o twórczość w ich dziedzinie dość trudna.

Nową oryginalność austriackiego urzędu pracy stanowi Wydział Opieki nad inwalidami i ich rodzinami. Jest on smutnym owocem wojny. Oto program prac tego wydziału:

Opieka nad inwalidami, w szczególności sprawy, mające na celu dalsze leczenie, wykształcenie, porady nad zmianą zawodu, pośrednictwo pracy, kolonizacja, o ile to wszystko nie wchodzi w zakres innych ministerstw, jak zdrowia, robót publicznych lub rolnictwa. Opieka nad pozostałymi po poległych lub zmarłych na wojnie, a w szczególności opieka nad wdowami i sierotami po wojskowych, o ile to nie wkracza w sferę działalności ministerstwa Obrony krajowej. Organizowanie i popieranie prywatnej działalności w dziedzinie opieki nad inwalidami oraz pozostałymi po nich rodzinami, współdziałanie przy wprowadzeniu i dalszym rozwoju praw, mających na celu zabezpieczenie ofiar wojny i pozostałych po nich rodzin.

Politykę mieszkaniową skupiono w wydziale ministerstwa pracy; między innymi temu wydziałowi powierzono zarząd fundacji jubileuszowej imienia Franciszka Józefa I z roku 1908, zarząd nad funduszami państwowymi dla tworzenia opieki nad małymi mieszkańcami i nadzór nad zrzeczeniami budowlanymi, mającymi na celu użyteczność powszechną; a dalej współdziałanie przy opiece nad mieszkaniem urzędników państwowych.

We wszystkich opisanych tu pokrótce ministerstwach pracy utworzonych wydziałach prasowe, które mają za zadanie główne informowanie ogółu o nowych ideach, jakie się na terenie polityki socjalnej rozwijają i o nowych pracach, jakie państwo w tym kierunku przedsiębiorze. Oczywiście, i odwrotnie te urzędy prasowe informują ministra i naczelników wydziałów o wszystkim, co powstaje samorzutnie w polityce socjalnej, jako inicjatywa społeczna, albo działalność partii politycznych lub zawodowych zrzeczeń. Na wydawniczą działalność ministerstwa pracy położyły duży nacisk, albowiem wykształcenie socjalno-polityczne mas zarówno inteligencji, jak i robotniczych nigdy bodaj jeszcze nie stoi na tej wysokości, jaka jest niezbędna, aby społeczeństwo zrozumiało całą doniosłość reform społecznych, przekształcających stopniowo, ewolucyjnie i bez wstrząśnięć nowożytny ustroj gospodarczy. Droga takiego właśnie kształcenia, jakie zorganizowane być może pod kierunkiem ministerstw pracy, masy robotnicze rozumieją, jak chimerycznym hasłem jest „dyktatura proletariatu“.

K.

UKRAJŃCY A ŻYDZI.

Ukraińcy galicyjscy, pragnąc pozyskać dla siebie i państwa ukraińskiego żydów w Galicji Wschodniej i tą drogą osłabić Polaków, robią, co mogą, byle tylko zaskarbić sobie względy nowych sprzymierzeńców.

W tym celu nie cofają się przed żadnym środkiem, jako główny atut swej gry wysunęli zaś autonomję narodową dla żydów. W sprawie tej, jak i wogóle w kwestji stosunków wzajemnych Ukraińców i żydów pomieszcza lwowskie „Ukraińskie Słowo“ ciekawy artykuł p. t. „Pod adresem żydów“.

Czytamy tam:

„Ukraińska Rada Narodowa, ogłaszając ukonstytuowanie państwa ukraińskiego na ziemiach Austro-Węgier, proklamowała równocześnie narodowo-korporatywną autonomję dla mniejszości narodowych. Mówiąc o mniejszościach narodowych, wspominała Ukraińska Rada Narodowa osobno i wyraźnie o żydach, uznając ich za odrębny naród. Ukraińska Rada Narodowa, jako zwierzchnia władza galicyjsko-ukraińskiego państwa, posłała tym samym szlakiem, po którym kroczyła kijowska Rada Centralna, która nawet zrealizowała zasadę, przez się postawioną, powołując do życia autonomiczne żydowskie ministerstwo.

Ukraińcy są narodem, który pierwszy uznał żydowską narodowość, a fakt ten tem jaskrawiej odbija od negatywnego stanowiska, jakie w stosunku do żydów zajmują nasi zachodni

sąsiedzi. Naród ukraiński nigdy nie był antysemitą. Wtedy, gdy w zachodniej Galicji pod Tarnowem i Wadowicami trzeba było aż sprowadzać katar dla uśmierzenia antyżydowskich rozruchów, to Galicja Wschodnia mileżała, chociaż nie brakło djabełskich zabiegów naszych „opiekunów“ i „przyjaciół“, by antagonizm naszego wieśniaka odwrócić od dworu w stronę żydów. Ale organizacja ukraińska i prasa umiały ustrzedz swe masy od intryganckich podszeptów i pogromów we Wschodniej Galicji nie było.

Przeciwnie, są dowody faktyczne, które świadczą o czemś wręcz odwrotnem, niż antysemityzm.

Już Romanczuk pierwszy żądał w parlamencie uznania żydów przez Austrię za naród. Przy pierwszych parlamentarnych wyborach na podstawie nowej ordynacji padło na żydowskich sjonistycznych kandydatów, Mahlera i Gabla, około 20 tysięcy głosów ukraińskich włościan, chociaż oni nie byli im nawet osobicie znani i chociaż z polskiej strony czyniono zabiegi, aby odciągnąć ukraińskie głosy dla żydów-Polaków. Jeśli do tego dodać, że wśród Ukraińców nie było nigdy partji, która by bodaj nawet trąciła antysemityzmem, to musimy dojść do wniosku, że Ukraińcy są nawet raczej filosemitami, niż neutralnymi w stosunku do żydów. A pozatem z rasowych i religijnych różnic Ukraińcy nie robili kwestji od czasów Włodzimierza Wielkiego.

W obecnym decydującym sporze między Ukraińcami a Polakami żydzi zajęli stanowisko neutralne. Nigdy jeszcze Lwów nie był tak nisko obwieszony polskimi flagami, jak w czasie ostatnich polskich manifestacji. Miało się wrażenie, że polskie kamienie są we Lwowie wyjątkami, a żydowskie i ukraińskie stanowią ogół. A przecież trudno nam powstrzymać się od pewnej uwagi pod adresem żydów za brak konsekwencji i odwagi w zaznaczeniu tej neutralności. Kamienie swych żydzi nie oflowali, ale sklepy pozamykali. Wiemy i rozumiemy, że spowodował to „strach“, obawa o wystawowe szyby. Ale mniemamy, że narodowa godność nieco więcej warta, niż wystawowa szyba i naród, który domaga się uznania swych praw, powinien dla tego celu coś poświęcić. Praktyka wykazuje, że wszystkie ukraińskie szyby wystawowe, choć były otwarte, ocalały. A jak inaczej wyglądałoby miasto, gdyby i żydowskie sklepy były otwarte. Żydzi postąpili w myśl przysłowia: „I Bogu świeczkę i diabłu ogarek“. A nieprzeprowadzona konsekwentnie neutralność wyszła na korzyść Polaków.

Ukraińska Rada Narodowa uznała żydów za osobną narodowość i zagwarantowała im narodową autonomję. Żydzi przyjęli to z zadowoleniem do wiadomości i zapisali na swój rachunek. Polityczne konsekwencje, jakie oni jednakże z tego faktu wyciągają, wydają się nam za słabe. Przypuszczamy, że żydom nie uśmiecha się to stanowisko, jakie im przeznaczają antysemita Polaka. Wobec tego konsekwencja polityczna, jaką stosują, nie wydaje się nam jasna. Nie wystarczy mianowicie sama neutralność, a tem mniej niekonsekwentnie przeprowadzana, ale trzeba natomiast czynnego udziału żydów przy formowaniu nowych stosunków w naszym kraju. Inaczej może ono wypaść tak, jak tego sobie nie życzymy ani my, ani żydzi. Wygrawczy razem z nami, mają żydzi przed sobą narodową autonomję. Kiedy zaś, dzięki ich obecnemu stanowisku, mielibyśmy przegrać, to czeka ich polska niewola, a i nasz naród napewno nie będzie wdzięczny żydom za swą przegraną.

Artykuł powyższy komentarzy nie potrzebuje. Dzieje mówią aż nadto wyraźnie, co myśleć o filosemityzmie Ukraińców. Mają też w tej kwestji wyrobione zdanie żydzi, czego dowodem jest bodaj powściągliwe ich w stosunku do ukraińskich obietnic stanowisko.

Do Rady Regencyjnej nadechodzą liczne doniesienia i skargi od poważnych przedstawicieli ludności t. zw. etapów, czyli powiatów Królestwa Polskiego, pozostających po dziś dzień pod wojskowym wyłącznie zarządem niemieckim. Z doniesień tych okazuje się, iż pomimo zapowiedzi kanclerza Rzeszy stosunki w „etapach“ nie uległy najmniejszej zmianie. Wszystko tam dzieje się po dawnemu.

Z Gabinetu Cywilnego.

Gabinet Cywilny komunikuje, że J. E. ksiądz Biskup Bandurski w osobnym piśmie, zredagowanym w bardzo gorących wyrazach a przesłanem na ręce J. E. księdza Arcybiskupa Ruszkiewicza, przyłączył się do pisma holdowniczego Episkopatu polskiego do Najdostojniejszej Rady Regencyjnej.

*

„DO WYSOKIEGO KRÓLEWSKO-POLSKIEGO MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH“.

Z okazji ogłoszenia w dniu 7. X. 1918 r. przez NAJDOSTOJNIEJSZĄ RADĘ REGENCYJNĄ dekretu o Zjednoczonej Niepodległej Polsce, odbyło się w dniu 14. X. 1918 uroczyste posiedzenie Sejmiku Powiatowego w Biłgoraju, łącznie z przedstawicielami wszystkich gmin i miejscowego społeczeństwa, na którym powzięto następującą uchwałę:

„Za wydanie dekretu o Niepodległej i Zjednoczonej Polsce składa powiat Biłgorajski NAJDOSTOJNIEJSZEJ RADZIE REGENCYJNEJ z uczuciem wdzięczności wyrazy hołdu i eci.

Ks. C. Koziatkiewicz.
Eustachiewicz“.

*

Do NAJDOSTOJNIEJSZEJ RADY REGENCYJNEJ w Warszawie.

Delegaci Kół Zjednoczenia Ludowego Okręgu Konińsko-Słupieckiego, zebrani na posiedzeniu Rady Powiatowej w Koninie, składamy Ci, Najdostojniejsza Rado Regencyjna, wyrazy najgłębszej wdzięczności za akt 7 października, proklamujący połączenie wszystkich ziem polskich w jedno wolne, niepodległe i niepodzielne państwo polskie i jako swej zwierzchniczej władzy państwowej składamy najgłębszy hołd i cześć.

Konin, dnia 15 października 1918 r.

*

NAJDOSTOJNIEJSZA RADA REGENCYJNA Warszawa.

Rada miejska i Magistrat miasta Łukowa na nadzwyczajnym posiedzeniu w dn. 15 października 1918 r. uchwalają jednomyślnie podnieść do wtóru braciom z Krakowa i Lwowa, Bytomia i Cieszyna, Gniezna, Poznania i Warszawy okrzyk: wolna, niepodległa, zjednoczona Polska niech żyje! wyrazić Najdostojniejszej Radzie Regencyjnej swą cześć i podziękę za orędzie z dnia 7 października 1918 r., oraz złożyć przysięgę, iż stać będą twardo i niezłomie przy świętym sztandarze narodowych celów.

Prezydjum Rady Miejskiej i Magistratu m. Łukowa.

*

NAJDOSTOJNIEJSZA RADA REGENCYJNA postanowieniem z dnia 27 października 1918 r. mianowała pułkownika wojsk polskich, Jana Wroczyńskiego, Szefem Sekcji w Ministerstwie Spraw Wojskowych.

Z Rady Ministrów.

Wczoraj, d. 30 b. m., odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym minister rolnictwa i dóbr koronnych Grabski zdawał sprawę ze swojej podróży do Galicji. Rada Ministrów uchwaliła projekt ordynacji wyborczej do sejmików. Ustalono w ostatecznej formie wnioski rządu polskiego w sprawie przejścia władz w okupacji niemieckiej.

KRONIKA POLITYCZNO-SPOŁECZNA.

Minister Skarbu, dr. Józef English, przybył do Warszawy i objął urzędowanie.

Sprostowanie. Wobec doniesień pism warszawskich o przebiegu pertraktacji p. prezydenta ministrów z gen.-gub. v. Beselerem w sprawie powstrzymania rekwiizycji, uważamy za wskazane sprostować, iż kwestia ta nie była poruszana w związku z terminem 48-o godzinnym.

Misja wojskowa polska we Włoszech. W niedzielę 27 b. m. odbyło się, jak donosi „Localanze-

ger“ w hotelu Excelsior w Rzymie uroczyste przyjęcie misji wojskowej polskiej, przybyłej do Rzymu w celu zorganizowania udziału wojska polskiego na froncie włoskim. Jako komitet przyjmujący misję występował „komitet porozumienia narodowości“. Rząd włoski reprezentowany był na wspomnianym przyjęciu przez podsekretarza stanu Borzavellego i Marpuriego. Na uroczystości przemawiali ze strony włoskiej b. ministerowie Barzilai i Sejalaja, ze strony polskiej prezes misji ks. Leon Radziwiłł i p. Skirmunt, prezes polskiego Komitetu propagandy w Rzymie. Wszyscy mówcy podkreślali zupełną solidarność narodu włoskiego i polskiego w tej wojnie.

Protest Litwinów przeciw obsadzeniu stolic biskupów w Mińsku i Sejnach. Litewska Rada Narodowa wniosła do stolicy święte protest przeciw mianowaniu biskupa Łozińskiego biskupem mińskim, jest on bowiem zdecydowanym polskim nacjonalistą. Protest zwraca się również przeciw przedstawieniu tego kandydata przez polską Radę Stanu, do czego nie miała ona prawa, przez co weszła też w kompetencje Taryby. Najwybitniejsi przedstawiciele Białorusi żądali bowiem i to trzykrotnie połączenia Białorusi z Litwą, na co się już w zasadzie godziła Taryba. Jeśli więc kto ma przedstawiać kandydatów dla Białorusi, to Taryba, a już w każdym razie nie polska Rada Stanu.

Protest skierowuje się też przeciwko mianowaniu Mgr. Jałbrzykowskiego koadjutorem biskupa sejneńskiego, gdyż Sejm są djeceją litewską i powinien mieć na swem czelu Litwina, podczas kiedy Mgr. Jałbrzykowski jest zdecydowanym wrogiem narodowości litewskiej i ruch narodowy na Litwie zwalczał bardzo ostro.

Protest jest świetną ilustracją sposobu rozumowania działaczy litewskich i ich nienawiści do polskości.

Senator Lodge a Litwini. Litewskie Biuro Informacyjne w Szwajcarii komunikuje, że tamtejsza Litewska Rada Narodowa wysłała telegram do senatora Lodge, w którym protestuje przeciw stanowisku, jakie zajął na kongresie w sprawie litewskiej.

Telegram brzmi: „Litewska Rada Narodowa, przykro zaskoczona Pańskim wystąpieniem, w którym nie uznaje Pan litewskich praw do niepodległości i żąda Pan ponownego przyłączenia do Rosji ziem oderwanych od niej przez traktat brzeski, oświadcza, iż naród litewski opiera się na zasadzie prawa o samostanowieniu o sobie narodów, proklamowanego przez Entente, i że wszelkimi środkami opierać się będzie pomysłom, które sprzeciwiają się powyższej zasadzie“.

Ukraina i Entente'a. Kijowski „Wieczern“ zamieścił wywiad z p. N. Mogiłańskim, naczelnikiem misji ukraińskiej, wysłanej przez rząd ukraiński do Francji.

P. Mogiłański powiedział: „Zamierzamy wyjechać do Szwajcarii i przeprowadzić tam pewnego rodzaju „rekonasans“. Według projektu, moja misja ma na celu głównie Francję, zaś misja p. Korostowcowa, jadącego przez Szwecję—Stany Zjednoczone i Anglię.

Głównym zadaniem naszej misji — zapoznać państwa koalicyjne z tem, co dzieje się na Ukrainie, z jej ustrojem państwowym i sytuacją międzynarodową. Przeciież od chwili wyjazdu z Kijowa przedstawiciele Francji państwa koalicyjne nie mają żadnych ścisłych informacji o tem, co się dzieje na Ukrainie.

Następnie, gdy to uprzednie zadanie zostanie wypełnione, mamy nadzieję nawiązać bezpośrednie stosunki z państwami koalicyjnymi.

W sprawie zaś informacji, które pojawiły się w prasie o tem, że przygotowujemy grunt „w celu uznania przez koalicję niepodległości Ukrainy, należy nadmienić, że wiadomości te są przedwczesne.

Powiniemem zauważyć, że możliwość udziału Ukrainy w kongresie pokojowym należy także do naszych najbliższych zadań. Co się zaś tyczy wystąpienia Ukrainy na konferencji pokojowej wspólnie z Rosją, to w danej chwili, istnienia władzy „sowietów“, wydaje się zupełnie niemożliwym. Taki jest nasz punkt widzenia, który przedstawimy Francji“.

Finlandja a Rosja. Senat finlandzki wydał rozporządzenie, mocą którego zniesiono wszystkie przywileje, jakie dotąd posiadali obywatele rosyjscy oraz urzędy rosyjskie odnośnie do nabywania i posiadania niezależnej od władz finlandzkich własności. W ten sposób zrównano prawa obywateli rosyjskich z prawami wszystkich innych cudzoziemców, przebywających w Finlandji. Od tej pory zabronione jest Rosjanom zamieszkiwanie w Helsingforsie i w gubernji Nylandshein, natomiast dozwolony jest pobyt mieszkającym w innych częściach Finlandji obywatelom rosyjskim, jeżeli nie wykraczają przeciw prawom miejscowym lub gdyby powróć ich do Rosji groził im śmiertelność. Władze finlandzkie wydała tylko kilku Rosjan, których przychwycono na handlu alkoholem, zabronionym surowo w Finlandji.

Młekska stronnictwa rządowego w Norwegji. W ubiegłym tygodniu odbyły się w Norwegji wybory do sejmiku, które wypadły niekorzystnie dla stronnictw lewicowych, będących obecnie u władzy. Gdy na całym świecie prądy demokratyczne przychodzą do głosu, w Norwegji stronnictwa konserwatywne odnoszą zwycięstwo. Na młekska stronnictw lewicowych wpłynęły różne czynniki. Przedewszystkiem więc stanowisko nowej partji chłopskiej, która, żądając cel ochronnych na zboże, występuje tem samem przeciw dotychczasowej polityce celnej rządu Kundseny. Niemniej zakaz sprzedaży alkoholu, przeprowadzony pod wpływem agitacji abstynentów, nie przyczynił się do wzmocnienia stronnictwa, na których opierał się rząd norweski. Ponadto naraził się obecny rząd popieraniem jednolitego języka norweskiego w miejscach ogólnie używanego dotąd duńskiego norweskiego, który to eksperyment ma małe widoki na przyszłość. Wyniki wyborów norweskich oddziałyają przedewszystkiem na stosunki wewnętrzne królestwa w ten sposób, iż radykalna lewica, będąca

obecnie u steru, będzie musiała poważnie liczyć się z dotychczasową opozycyją prawicą, o ile wogóle nie będzie musiała oddać władzy w jej ręce. Na politykę zagraniczną zmiany te nie wpłyną, gdyż sympatje tak lewicy, jak i prawicy są po stronie koalicji.

Sprawy finansowe w Austro - Węgrzech i Niemczech. Likwidacja państwa Habsburgów, prócz zmian politycznych, wywoła radykalny przewrót w stosunkach finansowo-gospodarczych, które narazie nie dają się jeszcze sformułować.

Zajęcia w Wiedniu, Budapeszcie i innych ważniejszych centrach wywołały popłoch na giełdach, powodując w pierwszej linii spadek kursu austro-węgierskich papierów państwowych.

Pocieszający jest objaw, że nowe twory państwowe, kształtujące się na ruinach dawnej monarchji, nie zamierzają wprowadzać systemu bolszewickiego, lecz postanowiły, jak donoszą z różnych stron, przetrwać, po odłączeniu się, część ogólnego długu państwowego. Taką gotowość miały już wyrazić Czechy, rozporządzające dużym własnym zapasem złota. Podział zobowiązań państwa Austro-Węgierskiego będzie niewątpliwie przedmiotem rozważań konferencji pokojowej.

W związku z niepewną sytuacją ujawnił się brak banknotów, które zostały przez publiczność nagłe wycofane z obgu, przez co prawidłowe funkcjonowanie banków stało się wielce utrudnione. Rząd postanowił zwiększyć dzienną emisję banknotów z 73 do 140 milionów koron. Mają być wydane w najkrótszym czasie banknoty 5000 i 10000-koronowe. Puszczone też zostaną w obieg banknoty Kasy pożyczkowej po 250 i 500 koron. Wreszcie bank emisyjny wyda bezprocentowe kwity kasowe, wartości 1000 koron i wyżej.

Najdotkliwiej uczuwać się daje, zwłaszcza w dużych centrach, brak zdawkowej monety. Aby temu zaradzić, m. Wiedeń wypuszcza własne banknoty miejskie.

Podobnie jak w Austro - Węgrzech, w ostatnich czasach wycofanie banknotów z obgu przyjęło w Niemczech zatrzaskające rozmiary. W niektórych miastach skutkiem braku banknotów musiano w bankach zastąpić je innemi środkami płatniczemi. Zarząd długów państwowych udzielił w tym kierunku swej pomocy, zezwalając, aby kupony od pożyczek wojennych, płatne w dniu 2 stycznia 1919 r., mogły już teraz być puszczone w obieg i zastąpiły banknoty.

M. Hamburg wypuściło własne banknoty 5 mk. i 20 mark. Skąd powstała ta nagła panika, wyrażająca się w gromadzeniu banknotów przez różne sfery publiczności, trudno określić. Aby potożony kres tej szkodliwej akcji, tamującej prawidłowy bieg życia gospodarczego kraju, pisma niemieckie zastanawiają się nad środkami zaradzenia. „Hamburger Nachrichten“ np. proponują zastosowanie radykalnego środka, mianowicie, aby Bank państwa wypuścił nowe banknoty, kwity kasowe i banknoty Kasy pożyczkowej, a dawne wycofał z obgu w dniu 1 stycznia 1919 r., a najpóźniej do dnia 1 kwietnia tegoż roku.

TELEGRAMY.

Zaburzenia w Wiedniu.

Berlin, 31 października. (W. A. T.). Korespondent „Berliner Tageblattu“ donosi z Wiednia pod datą 30-go b. m.: „Republika idzie“. Wypadki biegną z zawrotną szybkością, tak że nikt nie jest w stanie powiedzieć, co przyniesie jutro. Ruch rozpoczął się dziś w południe ogromną demonstracją studentów. Przy niemiłkających oklaskach tłumy socjal-demokrata poseł Renner obwieścił jednoczność obywateli i żołnierzy, robotników i włościan. W imieniu niemieckiej Rady narodowej prezydent tejtze Dinghofer zakomunikował, że rząd narodowy obejmie jutro wszystkie sprawy. Poseł Malik wstąpił na trybunę w mundurze oficerskim. Głównymi okrzykami przyjęli liczni oficerowie i żołnierze jego wezwania, aby zamienić kokardy cesarskie na barwy narodowe. Z rozkazu tłumy poseł Malik wołał: Ukryjmy hańbę, którą nosimy na naszych czapkach, wraz z tym, co mamy w naszych sercach. Na rozkaz prezydenta parlamentu ekscelencji Grossa zdjęto cesarską czarno-żółtą chorągiew z nad gmach parlamentu. O godz. 3-iej zebrała się Rada narodowa. O godz. 6-iej wieczorem przed gmachem sejmu zjawił się kilkutyśięczny pochód żołnierzy i oficerów. Jednocześnie tyśięczne tłumy żołnierzy i robotników otoczyły gmach ministerjum wojny. Deputacja żołnierzy i oficerów udała się do Rady narodowej, oddając się do jej dyspozycji i żądając utworzenia Rady żołnierskiej, celem przeprowadzenia demobilizacji. Późno wieczorem w mieście doszło w różnych punktach do zajść. Żołnierze zmuszali oficerów do zdejmowania oznak cesarskich. Nawet generałowie musieli się poddać tym żądaniom. Do niektórych kawiarni wtargnął tłum i zmusił oficerów do zdjęcia kokard. W Wiedniu nigdzie nie doszło do poważnego zakłócenia porządku.

Revolucja na Węgrzech.

Budapeszt. 31 października. (W. A. T.). W Budapeszcie władzę objęła rada wojskowa i proklamowała republikę. Węgierska Rada narodowa, chcąc czy nie chcąc, musi się poddać dyktaturze. Wczoraj wieczór na placu Gisela, przed węgierską Radą narodową, zebrał się wielotysięczny tłum. W zwartych kolumnach przeciągnęły 4 pułki żołnierzy pod dowództwem swoich oficerów i przysięgały na wierność Radzie narodowej. Przy niesłychanym entuzjazmie demonstranci przemarszerowali przez ulice stolicy. Zaarrestowano przytem 2-oh członków Rady wojskowej. Jednego z nich tłum uwolnił po kilku minutach, drugiego zaś przyprowadzono do komendy placu. Tłum wtargnął do gmachu, zaś warta wezwana została do broni. Jak jeden mąż, załoga komendy placu stanęła na apel, nie po to jednak, aby się zwrócić przeciwko tłumowi, lecz aby zbrojnie stanąć na czele demonstrantów. Następnie pochód udał się na jedno z przedmieść, gdzie zdobyto szturmem więzienie wojskowe i zwolniono wszystkich znajdujących się tam więźniów. Przy niesłychanej radości tłumowi żołnierze pod dowództwem swoich oficerów z wyciągniętymi pałaszami przeciągali przez ulice miasta, wydając okrzyki na cześć republiki. Na znak przychylenia się do idei republikańskich zrywali oni z czapek cesarskie kokardy, zamieniając je na barwy narodowe.

Takie same zajścia miały wczoraj w południe miejsce w Wiedniu. Jak donosi korespondent „Voss. Ztg.“ drogą telefoniczną ze źródła wiarogodnego, wczoraj popołudniu odbyły się w Wiedniu demonstracje na rzecz republiki. Wszędzie zdarto flagi czarno-żółte, w wielu miejscach zaś zatknięto flagę niemiecką. Wojska rewolucyjne zawiadły wschodnim dworcem kolejowym budapeszteńskim. Zatrzymano tam dwa odjeżdżające na front pociągi z żołnierzami. Wojska te natychmiast przyłączyły się do rewolucjonistów. W mieście uzbilo się również wiele osób cywilnych. Powstańcy mają w swoim posiadaniu karabiny maszynowe i strzelają na wivat całymi salwami. Prócz tego powstańcy mają niesłychane masy amunicji i broni, zdobytej w węgierskiej fabryce broni.

Manifestacje w Budapeszcie trwały aż do północy. Po północy donoszą: 32-gi pułk budapeszteński odmówił posłuszeństwa dotychczasowemu rozkazodawcom i całkowicie przeszedł na stronę republikańską. Komendant Budapesztu znajduje się w rękach żołnierzy węgierskich.

Anarchja w Kroacji.

Budapeszt. 30 października. (W. A. T.). „Az Est“ donosi: W Kroacji panuje zupełna anarchja. Rabunki i pożary na porządku dziennym. W wielu miastach podpalono domy żydów i Węgrów. W rabunkach uczestniczyli również rosyjscy jeńcy wojenni.

Więści z Czech.

Wiedeń. 30 października. (W. A. T.). Według doniesień dzienników, oddanie władz administracyjnych komitetowi wykonawczemu czesko-słowackiej Rady Narodowej odbyło się bez wypadków i tarć. Dziś praca została wszędzie nanowu podjęta.

Praga. 30 października. (W. A. T.). Namiestnictwo porozumiało się z komitetem wykonawczym rady narodowej w sprawie wspólnego rozstrzygnięcia kwestji administracji kraju. Dotychczasowy zarząd państwowy pod względem osobistym pozostaje bez zmiany. Hr. Coudenhove otrzymał na własną prośbę urlop czasowy.

Wiedeń. 30 października. (W. A. T.). Czesko-słowackie biuro prasowe donosi: Dziś przybył do komitetu wykonawczego Rady Narodowej niemiecki konsul generalny, bar. v. Gebattel i przedstawił się obecnemu prezydium. Złożył on prezydium życzenia z powodu utworzenia czesko-słowackiego niezależnego państwa, przyczem dodał, że rządowi swemu do Berlina przesłał sprawozdanie o wczorajszych zajściach w Pradze, że zwłaszcza podkreślił wzorowy i pełen charakter manife-

stacji, przy której osobiste bezpieczeństwo 40.000 zamieszkałych w Czechach poddanych niemieckich zupełnie było zagwarantowane. Wkońcu wypowiedział życzenie, by utrzymać zostały dobre stosunki pomiędzy państwem czesko-słowackim a państwem niemieckim.

Przebudowa Niemiec.

Berlin. 31 października. (W. A. T.). „Sozialistische Korrespondenz“ donosi, że wczoraj popołudniu gabinet, na naglące żądanie jednego ze swych członków, rozpatrywał sprawę wyciągnięcia z konstytucyjnej przebudowy Niemiec pewnych niezbędnych konsekwencji również w kierunku zmian osobistych.

Przypuszczalne warunki zawieszenia broni.

Berlin. 30 października. (W. A. T.). Do „Lokalanzeigera“ donoszą z nad granicy szwajcarskiej: „Zürcher Morgenztg.“ dowiaduje się, że warunki Focha, postawione Niemcom i innym państwom kapitulującym, będą umiarkowane. Jest rzeczą pewną, że powaga Wilsona opanowała położenie. Wilsonowi udało się, podobno, doprowadzić do porozumienia na gruncie, zbliżonym bardziej do jego programu, aniżeli do programu Clemenceau i Lloyd George'a.

Groźne wieści dla republiki sowieckiej.

Moskwa. 31 października. (W. A. T.). „Pravda“ donosi: Zewsząd dochodzą wieści groźne dla republiki sowieckiej. Z Francji telegrafują, że jen. Berthelot, który poprzednio był w Rumunii, otrzymał specjalne polecenie. Pewien publicysta wojenny w Kijowie pisze, że zamierzone jest utworzenie armji międzynarodowej, której koncentracja rozpocznie się w listopadzie — grudniu, poczem oświadcza, że linja operacyjna Odesa - Moskwa jest o 9 razy krótsza, niż linja Władywostok - Moskwa. Lenin ma słuszną, mówiąc, że republika sowiecka znajduje się w sytuacji niebezpiecznej. Gorączkowo należy zbroić armję i zmobilizować przemysł. Jaknajprędzej trzeba rozbroić bandy Krasnowa.

Przed wyborami w Ameryce.

Berlin. 30 października. (W. A. T.). Według informacji „Nordd. Allg. Ztg.“ z Hagi, dzienniki londyńskie zajmują się sensacją, jaką w Ameryce wywołało orędzie wyborcze Wilsona. „Times“ i „Morning Post“ piszą, że partja republikańska różni się z Wilsonem co do tego, czy koalicja zgodziła się istotnie na 14 punktów. Republikanie pod wodzą senatora Lodge i Roosevelta dowodzą, że warunki Wilsona są niewystarczające i że przedsięwzięć należy przeciwko Niemcom daleko ostrzejsze środki. Twierdzą oni dalej, że warunki te nie zostały przyjęte przez koalicję, nie były im bowiem urzędowo wcale przedłożone.

Ostatnie wiadomości.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Urzędowo. Wielka Kwatera Główna. Dnia 31 października 1918 r.

ZACHODNI TEREN WALK.

Grupa wojsk ks. Ruprecht'a.

Pod Zomergem nad Lys odparty został częściowy atak Belgijczyków. Na południe od Skaldy i pod lasem Mormal od czasu do czasu walka artyleryjska i małe potyczki piechoty.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Atak nieprzyjacielski przeciwko odcinkowi kanałowemu na południe od Catillon rozhwiał

się. Na południe od Oise odparliśmy wczorajszym rankiem zacięte ataki Francuzów. Na wschód od Landifay odznaczył się tu szczególnie 270-ty rezerwowy pułk piechoty. Rozchwiała się również ponawiane aż do wieczora po wznowionej walce ogniowej przy użyciu licznych wozów pancernych ataki nieprzyjacielskie.

Gdzie się nieprzyjacielowi udało utrwalić przejściowo w liniach naszych, tam kontratakami został odrzucony z powrotem. W skutecznym odparciu wozów pancernych wzięły szczególnie udział: 2 kompanja 444-go pułku piechoty, 464 i 465 kompanja miotaczy min, 1-szy pułk rezerwowy artylerji polnej, a z północnego podoficer Kokowski i wicefeldfel Hornstein z 2-jej baterji i 47-my rezerwowy pułk artylerji polnej. Na terenie walki pomiędzy Nizy le Comte a Aisne działalność artylerji była ożywiona. Na północno zachód od Nerpy odparte zostały pod wieczór ponowne silne ataki przeciwnika.

Grupa wojsk Gallwitz'a.

Po obu brzegach Mozy wzmogła się działalność artyleryjska.

Działalność lotników była wczoraj szczególnie ożywiona. Zestrzeliliśmy 58 nieprzyjacielskich samolotów i 2 balony na uwięzi. Podporucznik Doerr osiągnął 35, porucznik Anfarth 30 i podporucznik von Hantelmann 35 zwycięstwo napowietrzne.

Szef sztabu jeneralnego armji polowej.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Teatr Wielki. Dziś „Stara baśń“, jutro „Carmen“.
Teatr Rozmaitości. Dziś „Carewicz“ jutro po pol. „Wesele“, wiecz. „Grzech Napoleona“.
Teatr Letni. Dziś i jutro „Ja tu rządzą“.
Teatr Nowości. Dziś i jutro „Piękną Heleną“.
Teatr Polski. Dziś i jutro „Dwie snoty“. Jutro po pol. „Cyrulik sewilski“.
Teatr Mały. Dziś i jutro „Karnawał“.

DYREKCJA

Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy.

Zawiadamia, że stosownie do § 75 Ustawy Towarzystwa (redakcja z r. 1901) Zwyczajne Ogólne Zebranie Reprezentantów odbędzie się w dniu 18 grudnia 1918 r. w gmachu Towarzystwa, przy ulicy Czackiego Nr. 23, o godzinie 6 po południu.

Porządek dzienny jest następujący:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji za czas od 1 października 1917 r. do 1 października 1918 r. i uwagi Komitetu Nadzorczego nad sprawozdaniem.
- 2) Etat dochodów i wydatków na rok finansowy 1918/19, rozpoczęty z dniem 1 października 1918 r.
- 3) Wybór Członków Władz Towarzystwa kończącej kadencje.
- 4) Wnioski Władz Towarzystwa.
- 5) Wnioski Stowarzyszonych.

Nadmieniam nadto Dyrekcja, że na zasadzie uwagi do § 75 Ustawy Towarzystwa (redakcja z r. 1901) Zebranie Reprezentantów jest prawomocne bez względu na liczbę przybyłych Reprezentantów. 176

Warszawa, dnia 30 października 1918 r.

Zaginęły

kwity lokacyjne B-ku Handl. Warsz. Nr. 715275 na rub. 1000 na imię Antoniego Oleksieja i Nr. 60015 na rub. 1000 na imię Antoniego i Agnieszki Oleksiej. 177

Zaginęły dowody lokacyjne Warsz. Tow. Wszajemnego Kredytu z d. 11 czerwca 1913 r. Nr. 33398 na rub. 1400 i z d. 19 grudnia 1913 r. Nr. 34003 na rub. 400 na imię **Antoniego Aleksieja**. Znalazca zechce dokumenty te zwrócić do biura T-wa, Plac Warecki 7. Wrazie niełożenia tych dokumentów w miesięcznym terminie od ostatniego ogłoszenia, dowody będą unieważnione, zamiast zaś tych wydany zostanie duplikat. 178

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego

HUTY ŻELAZNEJ „PUSZKIN”

stosownie do par. 48 ustawy zawiadamia niniejszem pp. Akcjonariuszów, że 18-te Zwyczajne Ogólne Zebranie Towarzystwa odbędzie się w d. 15 listopada r. b. o g. 10 zrana w biurze Dyrekcji Huty w Sosnowcu.

Porządek Obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego,
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
- 3) Przejrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansów za lata 1914, 1915, 1916 i 1917.
- 4) Zatwierdzenie budżetu na rok 1918,
- 5) Wybór Zarządu i zastępców,
- 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w Ogólnym Zebraniu, zechcą złożyć najpóźniej w d. 7 listopada r. b. w biurze Zarządu akcje lub kwity depozytowe Banku Handlowego w Warszawie i jego Oddziałów, Deutsche Bank i Dresdener Bank w Berlinie, oraz Schlesischer Bankverein we Wrocławiu.